Nr. 236. Wtorek, 16. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo. . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 8 pażdzienika b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi węgierskiej Izby magnatów Klemensowi Ernuszt godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zarządzić przeniesienie generał-porucznika Hugona Falkhausen Flecka, komendanta twierdzy w Krakowie, na jego własną prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności charakter generała broni *ad honores* oraz godność tajnego radcy, jedno i drugie z uwolnieniem od taksy;

zamianować generał-porucznika Wilhelma Dessović, komendanta 29 dywizyi wojsk pieszych, komendantem twierdzy w Krakowie;

zarządzić przeniesienie generał-porucznika Juliusza Lauendorf Latschera, komendanta 30 dywizyi wojsk pieszych w tym samym charakterze do 29 dywizyi wojsk pieszych;

zamiauować: generał-porucznika Artura Friedenthal Pino, komendanta szkoły wojennej, komendantem 30 dywizyi wojsk pieszych i przy tej sposobności nadać mu order Żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy; generał-majora Antoniego Rescha, komendanta 26 brygady piechoty, komendantem szkoły wojennej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 września b. r. najmiłościwiej pozwolić, aby tajny radca i podkomorzy Roman hrabia Potocki przyjął i nosił wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r. zamianować najmiłościwiej radcami wyższego sądu krajowego *ad personam* posiadającego tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego, radcę sądu krajowego Karola Misińskiego, dalej radców sądu krajowego Henryka Nitarskiego, Adolfa Waltera, Józefa Ilnickiego, Aleksandra Stobieckiego, Sylwerego Dzierzyńskiego, Włodzimierza Wilkego i Juliana Gizowskiego, wszystkich przy sądzie krajowym we Lwowie, wreszcie Maksymiliana Chłebika przy sądzie krajowym w Czerniowcach.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r. zamianować najmiłościwiej radcami wyższego sądu krajowego *ad personam* radców sądu krajowego Antoniego Wawrauscha, Bronisława Kawskiego, Władysława Gubarzewskiego, Stanisława Gułkowskiego, Józefa Kwapniewskiego i Ludwika Łaskiego, wszystkich przy sądzie krajowym w Krakowie.

P. Minister skarbu zamianował kontrolorów głównych urzędów podatkowych Henryka Kudelkę i Jana Hehla głównymi poborcami podatkowymi, dalej poborców podatkowych Antoniego Dominikowskiego i Jana Wawrowskiego kontrolorami głównych urzędów podatkowych w okręgu służbowym krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego Józefa Rożałowskiego w Żywcu starszym zarządcą pocztowym w Tarnowie 1.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października.

Ankieta w sprawie handlu terminowego produktami rolniczymi, od kilku dni odbywająca się w Wiedniu, przerwała w sobotę swe obrady, a najbliższe jej posiedzenie odbędzie się we czwartek dnia 18 b. m. przed południem. W ogromnie doniosłej tej dla rolnictwa, a w skutek tego, w szczególności dla kraju naszego jako przeważnie rolniczego, sprawie, przesłuchano dotychczas — jak wiadomo z telegraficznych doniesień — także kilku ekspertów z Galicyi. Ze stanowiska teoryi, przedstawił rzecz ekspert prof. Głąbiński, — ze stanowiska praktycznego, członek krakowskiej Izby handlowej p. Zygmunt Rech. Prof. Głąbiński w sprawie kryteryów handlu terminowego oświadczył, że przez handel terminowy rozumie takie interesa, na czas zawarte, które polegają na jednolitej formie. Jednolita treść odnosi się z reguły do jednostki dostawowej, do gatunku i terminu dostawy. Giełdowe interesa są z reguły tylko odmianą interesów na dostawę i odróżniają się od t. zw. handlowo-prawnych interesów przez to, że mają typowo jednolitą formę, podczas kiedy przy zwyczajnych interesach wszelkie znamienne części interesów pozostawione są specyalnej umowie stron. Okoliczność, że zawartemu interesowi nie odpowiada rzeczywisty ruch towarowy nie jest jeszcze znamienną oznaką giełdowo terminowego interesu, gdyż trudno jest tę okoliczność ściśle stwierdzić i z góry oznaczyć. — P. Resch wyraził przekonanie, że giełdowy handel terminowy dla Galicyi jako kraju rolniczego jest bardzo szkodliwy. Handel t. zw. konsygnacyjny, który dawniej był bardzo ożywiony do Ołomuńca i Wiednia, obecnie wskutek terminowego handlu, zupełnie ustał. Dziś ceny w Galicyi układają się nie według cen austryackich ale głównie według cen pruskich, a mianowicie według gieł-

Z TEATRU.

(„Spazmy modne“, komedya w 3 aktach W. Bogusławskiego, przedstawiona na scenie teatru miejskiego 8 b. m. — „Dożywocie“, komedya w 3 aktach Al. Fredry, przedstawiona 11 b. m. — „Nowa Dejanira“ („Niepoprawni“), dramat w 5 aktach Juliusza Słowackiego, przedstawiony 12 października b. r.).

Bogusławski, Fredro, Słowacki.... Już samo zestawienie imion zasłużonych i wielkich jest wymowne; to jakby pospieszna podróż od podnóża do szczytu, to w głównych zarysach szkic tego pochodu, jaki przebywała polska myśl twórcza na polu dramatu, od pierwszych usiłowań zasłużonego autora „Cudu mniemanego“ do tych wyżyn, jakie osiągnął geniusz Juliusza.

Słusznie też i właściwie postąpił p. Pawlikowski, iż normalną pracę w teatrze nowym rozpoczął komedyą Bogusławskiego, który przy schyłku ubiegłego stulecia kładł pierwsze podwaliny stałej sceny polskiej we Lwowie. A czynił to wśród niepojętych dzisiaj trudności, walcząc nietylko z niedostatkiem i brakiem tych wszystkich urządzeń, bez których my obecnie teatru pomyśleć sobie nie możemy, lecz nadto wśród atmosfery wrogiej rozwojowi polskiej sceny i gnębiących politycznych wypadków. Ale zapał Bogusławskiego walczył mężnie z trudnościami i chociaż nie zwyciężył od razu, to przygotował zwycięstwo, pobudził ofiarność na cele teatru narodowego, podniósł jego poziom, umiał pociągnąć i natchnąć takich ludzi i takich artystów jak Jan Nepomucen Kamiński, Aloizy Żółkowski, Antoni Benza. Na takich barkach teatr polski dźwignąć się musiał, aby w długie lata, wśród najcięższych warunków przechować miłość tradycyj ojczystych.

Dobrze więc się stało, że tem zasłużonem imieniem rozpoczęto normalną pracę w nowym teatrze; byłto należny hołd złożony pamięci Bogusławskiego, było to owo wdzięczne wspomnienie, o które sam autor „Spazmów modnych“ dopomina się, pisząc: że „jeśli je w sercu prawdziwego Polaka obudzi i po tamtej stronie grobu szczęśliwym będzie“. Że zaś wybór padł na „Spazmy modne“, to niewątpliwie dlatego, że komedya ta, bynajmniej nie przestarzała, zręczna w układzie a odznaczająca się głębszą i trafną charakterystyką postaci, jest przytem ze Lwowem i jego sceną ściśle związana. Tu bowiem powstała i tu po raz pierwszy w r. 1797 była przedstawiona. Bezpośredni impuls do napisania jej, dał autorowi, wedle jego własnego zeznania, wypadek ze spazmującą aktorką; niewątpliwie jednak była ona owocem ogólniejszych obserwacyj całego społeczeństwa. Spazmy były podówczas rzeczywiście w modzie; przykład szedł z góry i sięgał do warstw niższych, psuł pożycie i spokój domowy, mącił stosunki. Należało więc *ridendo castigare*, należało przypomnieć, że nie lawanda i larendogra, ów wszechpotężny środek leczniczy, przechowany w Polsce od czasów Elżbiety królowej węgierskiej *(La reine d'Hongrie* stąd nazwa: larendogra), siostry Kazimierza Wgo, — lecz raczej „dla pań powaga męża, dla sług dyscyplina“, najskuteczniejszem na spazmy lekarstwem....

Dzisiaj wprawdzie zmieniły się czasy; o larendogrze, zarówno jak i o spazmach mowy nie ma. Ale jest natomiast mowa o gorszej chorobie — histeryi. Zmieniły się czasy, a z biegiem lat, rozigrały się do reszty nerwy, spazmy same już im nie wystarczają; histerya przybiera nieraz kształty groźnej choroby. Ale siedlisko jej zarówno jak i dawnych spazmów, w rozstroju nerwów, najczęstszem zaś źródłem: rozterka z własnem sumieniem, niezadowolenie z tego co jest, z normalnych stosunków życia a przedewszystkiem brak silnej woli. Wedle klasycznego zeznania jednej z bardzo dystyngowanych histeryczek, choroba ta zanim groźne przybierze rozmiary, zaczyna się zazwyczaj — udawaniem, zupełnie jak w spazmach. A jeśli tak jest, to niewąpliwie i dzisiaj powaga męża, ojca czy doktora, będzie w początkach najskuteczniejszą receptą a silna wola i pogodzenie się z sobą samym najlepszem lekarstwem....

Ale histerya dzisiejsza wkracza już, niestety, w sferę dramatu, gdy Bogusławski z modnymi spazmami mógł sobie dać radę jeszcze w granicach komedyi, która śmieszy i bawi od początku do końca. Subtelnie delikatną intencyą ze strony p. Pawlikowskiego było, że wykonanie tej komedyi, tak ściśle tradycyą połączonej ze Lwowem, poruczył dawnym artystom teatru hr. Skarbka. Ale też się nie zawiódł. Artyści nasi stworzyli tak zwartą, tak jednolitą całość sceniczną, dali nam tak wyborny, i w sobie skończony obrazek życia domowego z przed stu laty, że przedewszystkiem tej grze zbiorowej uznanie się należy. — Hrabina pani Stachowicz była rzeczywistą kreacyą; ta na zawołanie mdlejąca dama, nie hamująca swoich gniewnych porywów a romansująca z majorem Szarmanckim pod bokiem męża, zbyt mało mającego powagi, — ożyła w oczach widza, w każdym ruchu, słowie, okrzyku, prawdziwa. Obok niej jako Szarmancki, pan Woleński, zawsze dobry w rolach kostyumowych kochanków, był tego wieczoru usposobiony wybornie, pełen młodzieńczej werwy i życia. Druga główna rola niewieścia, młodziutkiej a już do spazmów i zalotności, za przykładem siostry hrabiny, dzielnie zaprawiającej się Lukrecyi, przypadła p. Jankowskiej, która wykonała ją ze zwykłą sobie finezyą i elegancyą stylową w ruchach, tonie i stroju. — Doskonałym jej partnerem był p. Hierowski w roli hrabiego, owego męża bez powagi, który bierze spazmy pań na seryo, przeraża się nimi, a pod wpływem atmosfery domowej, gotów nawiązać romansik z zalotną Lukrecyą. Wybornie zwłaszcza była odegrana scena, gdy go na schadzce z siostrą żony zastaje surowych obyczajów wuj i opiekun Lukrecyi, pułkownik Zdawnialski. Pan Jaworski w roli pułkownika grał dobrze, chwytał ton właściwy, ale ton ten sprzeczał się nieraz z charakteryzacyą zewnętrzną. Pułkownik, który jest uosobieniem moralnego zdrowia, wiejskiego hartu i dawnych obyczajów surowych, — ten pułkownik wyglądał jak chudy, mizerny, wynędzniały starzec. Za to p. Feldman jako służący pułkownika, Jurga, był prawdziwym wieśniakiem, niezgrabnym, a spoufalonym parobkiem, który samą swą postacią wywoływał co chwila wybuchy śmiechu, może nawet zbyt głośne, bo głuszące to, co inni mówili na scenie. Ale grał przewybornie, zarówno jak i p. Chmieliński, nieoceniony w roli doktora Mizantropskiego, który ową słynną a skuteczną daje na spazmy receptę. — Służba w tej komedyi — jak we wszystkich niemal owoczesnych — gra niepoślednią rolę. Przedewszystkiem garderobiana Dorotka — mniej subtelna od Fredrowskiej Justysi, lecz podobna do niej, a za przykładem państwa próbująca spazmów i na swój sposób przyjmująca zaloty lokaja majora, wyszła bardzo dobrze w wykonaniu panny Rybickiej; czasem jednak dykcya była za szybka, a stąd niezbyt wyraźna. Pan Kliszewski grał z należytą werwą, jako kamerdyner hrabiego i byłby zupełnie poprawnym, gdyby nie.... wąsy! Te stanowczo psuły wrażenie, świadcząc, że hrabia i tu, wobec służby, za mało miał powagi. — Jedyny z „nowych“, w tem gronie „starych“, wystąpił p. Klimentowicz, jako lokaj majora, Wiercicki; grał dobrze, ale znowu te nieszczęśliwe wąsy!

We czwartek ubiegły mieliśmy znów rozkosz posłyszeć Fredrę i podziwiać jego „Dożywocie“. — Tu jeden typ, jedna postać stanowi niemal całą treść sztuki; postać skąpca Łatki. Woła on wprawdzie jak ów prototyp Harpagona z komedyi Plauta: *Heu misero mihi! aurum mihi intus harpagatum est!* ale tragizmu skąpca Molierowskiego nie posiada, przeciwnie, w porywach swych, podstępach i rozpaczy, jest ciągle szczerze komicznym. Chcąc stworzyć typ taki, musiał oczywiście autor, zgromadzić w okół niego całe grono wyzyskiwanych i pomocników wyzyskiwaczy, więc lekkomyślnego Birbanckiego, zadłużonego szlachcica Orgona, oraz słabych wolą „pantoflarzy“ braci Lagenów; a musiał też pokazać zdala snujące się dokoła jarmułki i pejsy, — ale to tło, mające uwypuklić główną postać, nie ma znowu nic tragicznego, bo nikt tu nie pada ofiarą. Wprawdzie bracia Lagenowie mieli nieprzyjemność w domowem ognisku, wprawdzie córka Orgona, jęczącego w szponach lichwiarskich Łatki, Róża, popłakała trochę zmuszona do poślubienia wstrętnego skąpca, wprawdzie Birbancki materyalnie, moralnie i fizycznie zachwiany, bliskim jest upadku ale do katastrofy nie przychodzi i wszystko kończy się najlepszą harmonią, bo wszystko tu nie do kataklizmu

dy w Gliwicach, gdzie terminowego handlu nie ma, a ceny zależą jedynie od handlu rzeczywistego. W Galicyi przeważa przekonanie, że wiedeńskie ceny nie polegają na realnych, rzeczywistych stosunkach. U nas, w kraju rozwinięty jest mocno handel w cesyach, który różni się od terminowego tem, że cesya przedstawia przeniesienie z osoby na osobę rzeczywiście zawartych kontraktów kupna-sprzedaży z wymienionymi w niej producentami przy oznaczonej jakości i ilości. Gra giełdowa w Wiedniu oddziaływa deprymująco na chęć kupna u krakowskich kupców efektywnych.

Eksperci z innych krajów mówili także o Galicyi. Tak n. p. del. Schwitzer twierdził, że w Galicyi istnieje także handel terminowy produktami rolniczymi, ale z powodu braku giełd prowadzony on jest zupełnie dowolnie. Podobne stosunki były przedtem i w Wiedniu, a tylko wskutek potrzeb kół rolniczych powstał uregulowany handel terminowy. Inni mowcy przedstawiali stosunki galicyjskie w świetle niekorzystnem, — ale zarzuty ich odparł przekonywająco członek komisyi p. Górski z Krakowa.

Na sobotniem posiedzeniu ankiety przyszedł jeszcze raz do głosu prof. dr. Głąbiński. Główną przyczynę wszystkich zawikłan w kwestyi handlu terminowego, widzi on, według sprawozdania dzienników wiedeńskich, w tem, że giełdy produktów rolniczych rozwinęły się do rzędu instytucyj publicznych i nabrały znaczenia czynników, decydujących w życiu ekonomicznem, które im, skutkiem ich natury, nie powinnoby przysługiwać. Giełdy rolnicze powinnyby pozostać tylko urządzeniami wielkiego handlu, mającemi na celu ułatwienie obrotu. W rzeczywistości jednak mają one podobnie jak giełdy pieniężne, w skutek wielkich rozmiarów interesów na nich zawieranych i publicznego notowania kursów, rolę przewodnią w kształtowaniu się kursów cen, a w obec tego zagarnęły także dla siebie targ obrotów efektywnych i stały się w ten sposób samoistnym czynnikiem w ekonomicznym procesie rozdziału dóbr. Przyczyny tego ich rozwoju tkwią w tem, że organizacyę giełd rolniczych wzorowano na organizacyi giełd pieniężnych i że obok tych giełd nie powstała żadna odpowiednio silna i równorzędna organizacya rolników. Ceny terminowe, oparte na subjektywnych, a nie realnych przypuszczeniach i oszacowaniach, narzucają interesowanym nowy czynnik w oznaczaniu cen na targu obrotów efektywnych. Spekulacya giełdowa opiera się na sztucznej podaży i sztucznym popycie nieograniczonej ilości towaru a zazwyczaj nie uwzględnia istotnych potrzeb rynku krajowego. Tworzenie się i regulowanie cen terminowych zależne jest przeto — pominąwszy konjunktury ogólnoświatowe — od subjektywnego, jednostronnego wpływu handlarzy giełdowych, bez współudziału producentów i konsumentów, co ani ze stanowiska tych kół interesowanych, ani też z ogólnego stanowiska ekonomicznego nie powinno być aprobowane.

W obec tej krytyki giełd rolniczych, podzielanej przez kraj cały i przez szeregi ziemian-rolników także w innych krajach, — przestawiciele kół, handlujących zbożem, jak eksperci Basevi, Schick i i. starali się bronić handlu terminowego i giełd rolniczych. W dyskusyi sobotniej zabierał głos także członek komisyi dr. Górski. — Przesłuchanie pierwszej grupy ekspertów jest już ukończone.

KORESPONDENCYE

Rzym, d. 11 1października.

(Encyklika o demokracyi socyalnej chrześciańskiej. — Watykan i Rossya. — Sienkiewicz *for ever*. — Nowe opery. — *La Tribuna*).

Zapowiedziana najsamprzód na 1 sierpnia i odłożona z powodu zamachu na króla Humberta, następnie zapowiedziana jeszcze raz na 1 października encyklika Leona XIII. o „demokracyi socyalnej chrześciańskiej", t. j. o socyaliźmie katolickim, pojętym w duchu Kościoła — została ponownie odłożoną i nie zostanie ogłoszoną, chyba — jak mówią w Watykanie — z końcem roku bieżącego, lub początkiem nowego stulecia.

Zanim ukaże się ta encyklika — będziemy mieli drugą o „pokoju powszechnym", na zakończenie Roku Jubileuszowego, a na rozpoczęcie nowego stulecia; w maju, według pogłosek krążących w sferach watykańskich, zwołanym będzie Sobór powszechny, ekumeniczny, który dokończyć ma obrad przerwanych przed trzydziestu laty w roku 1870, skutkiem wybuchu wojny francusko niemieckiej i wkroczenia wojsk włoskich do Rzymu.

W poselstwie rossyjskiem przy Watykanie zajdą obecnie zmiany, od dość dawna już zapowiadane. P. Mikołaj Czarykow, noszący tytuł nie posła, ale ministra rezydenta przy Watykanie, przeniesionym zostaje do Belgradu w charakterze posła II. klasy. To coby w innych warunkach wydawało się niełaską degradującą, jest tutaj, owszem, awansem. Wyjątkowe okoliczności, w jakich się znajduje Watykan w obec Rossyi, sprawiają, że północne mocarstwo, niema przy Papieżu, ambasadora, ale tylko agenta I. klasy, który się oficyalnie nazywa ministrem-rezydentem i ten załatwia sprawy ogólno-dyplomatyczne, podówczas gdy pertraktacye o sprawy żywotne katolicyzmu w Rossyi powierzone są innemu agentowi (II. klasy) t. zw. delegatowi ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu, p. Manassewiczowi-Manniłowowi, mieszkającemu także w Rzymie. Pan minister z rodziny semickiej, przyjąwszy protestancką wiarę, dzięki protekcyi p. Mossołowa, dyrektora departamentu wyznań obcych w Petersburgu i własnej zręczności, został agentem dla spraw duchownych przy Watykanie.

P. Mikołaj Czarykow, który tu niebawem przyjedzie, aby doręczyć kardynałowi Rampolli listy, odwołujące go ze stanowiska, jakie od trzech lat zajmuje, po p. Al. Izwolskim, nawiąże na nowo formalne stosunki dyplomatyczne Rossyi z rządem serbskim, tak, jak poprzednio pracował w podobnej misyi w Sofii. Jako jego następcę wymieniano dawniej p. Derewickiego, uózędnika ministerstwa spraw wewnętrznych, dzisiaj mówią o p. Manzurowie, sekretarzu poselstwa w Belgradzie, lub też o p. Bachmatjewie, agencie dyplomatycznym w Sofii. Sprawy poselstwa przy Watykanie prowadzi obecnie p. Sazonow.

Zdaje mi się, że donosiłem już poprzednio, że JE. biskup żytomierski Bolesław Kłopotowski, zostanie metropolitą mohilowskim. Nominacya ta jest uważaną za pewną, tylko co do obsadzenia katedry płockiej ciągną się pertraktacye *ad infinitum*.

Wiecie już, że w Rzymie na wiadomość o gotującym się uroczystym obchodzie jubileuszu literackiego H. Sienkiewicza, zawiązał się komitet złożony z włoskich dziennikarzy, aby przygotować demonstracyę owacyjną dla autora „Quo vadis" i przesłać mu zbiorowy podarunek artystyczny, na który będą ogłoszone składki. W tych dniach utworzy się formalny komitet wykonawczy, do ktorego wejdą znane osobistości ze świata rzymskiego. Na razie jednak zachować muszę co do tego tajemnicę do chwili, kiedy odezwa w dziennikach tutejszych będzie ogłoszoną. Włosi przepadają za Sienkiewiczem radzi, że powieścią „Quo vadis" zrobił im kolosalną, na cały świat, reklamę; krytycy z pewnym żalem przyznają i wytykają, iż żaden z narodowych pisarzy nie osiągnął w ostatnich czasach takiej popularności, nawet d'Annunzio, dziś najwybitniejszy autor włoski, nie może marzyć o poczytności autora „Krzyżaków". Wszystko co tylko Sienkiewicz napisał, zostało wydobytem, przetłómaczonem, nawet rzeczy z czasów młodości, rzeczy słabsze — wszystko to dziś, pod marką tak głośną i popularną jest rozchwytywanem. Wydawcy włoscy zrobili też świetne interesa, dzięki brakowi konwencyi literackiej między Rossyą a resztą Europy. Wydawcy neapolitańscy, Detken i Rocholl, mówili mi, że sprzedali sto tysięcy egzemplarzy samego „Quo vadis", nie mówiąc o „Rodzinie Połanieckich" i innych powieściach, jak „Ogniem i mieczem", „Bez dogmatu" i nowelkach. Z innych firm rzucili się do wydawania Sienkiewicza Cogliati w Medyolanie, Bracia Treves tamże i Lapi w Citta di Castello w Toskanii.

Z tych, wielka, ale w gruncie rzeczy licho spekulacyjna, firma Braci Treves w Medyolanie, jest żydowską. Jej tłómaczenia Sienkiewicza są liche, prawdziwą fuszerką, krzywdą wyrządzoną autorowi. Płacąc źle za tłómaczenia, biorąc je od osób niedostatecznie wykształconych, Treves, koszlawią, jak mogą, nie tylko Sienkiewicza ale i Tołstoja.

Wybornym przekładem za to odznaczają się tłómaczenia neapolitańczyka Fryderyka Verdinois, drukowane przez Detkena i Rocholla, ale bo też Verdinois jest sam literatem, pisze ładne nowelki i jest człowiekiem bardzo wykształconym, dyrektorem Biblioteki Prowincyonalnej w Neapolu.

Fatalne tłómaczenia wydane przez Braci Treves, zostały sprawiedliwie napiętnowane w tych dniach przez florenckiego profesora Dominika Ciampoli, także tłómacza Sienkiewicza (współpracownika pani Kierbedź córki zmarłego niedawno generała) w ostatnim zeszycie wychodzącej w Florencyi, *La Rattegna internazionale*, gdzie Ciampoli podaje rozbiór „Krzyżaków".

Sezon operowy zimowy zapowiada się zajmująco: w głównych teatrach włoskich, dane będą w poście, jednocześnie dwie premiery operowe: Mascagniego „Maschere" i Leoncavalla „Zaza".

Najwięcej rozpowszechniony tutaj dziennik *La Tribuna*, organ masoneryi, przeszedł w inne ręce. Zakupiło go konsorcyum kapitalistów z Piemontu: senator Roux, b. minister Giolitti i kilku bankierów po za którymi, według pogłosek, ukrywają się także podobno osoby z rodziny królewskiej. *Tribuna* sprzedaną została za 2,400.000 lirów. Skutkiem tego upada ważna placówka masoneryi i judaizmu włoskiego, a kierownictwo tego organu przechodzi do grupy umiarkowano-liberalnej. *Tribuna* napadała, szczuła na Watykan i prowadziła systematycznie kampanię przeciw Francyi. Była też organem Crispiego, który niedawno ogłosił w niej artykuł z powodu upływającego w maju 1903 roku, terminu potrójnego przymierza. Napadając nieraz w sposób haniebny na Watykan, *Tribuna* szkodziła sprawie włoskiej; pod nowym kierunkiem, stanie się ona łagodniejszą i niemożliwe będą takie ataki, jak niedawno, kiedy dziennik ten wzywał rząd, aby Stolicy Apostolskiej „zadał cios stanowczy...." *D.*

---

zmierza, tylko służy do plastycznego uwydatnienia komicznej postaci Łatki, który ostatecznie we własne sidła wpada.

Tak też pojął Łatkę p. Solski. Gdyby w jego repertoarze była tylko ta jedna postać, tak pojęta i wykonana, już za nią jedną należałoby go nazwać znakomitym artystą. Jego Łatka od początku do końca jest arcydziełem, wykończonem w najdrobniejszym szczególe, a tak misternem, że żaden szczegół nie wybija się zbytnio po nad inne, wszystkie zaś razem łączą się w obraz o plastyce świetnej i kolorycie niezrównanym. Scena Łatki z Twardoszem, przy liczeniu pieniędzy, domagała się koniecznie fotografa; ale bo też partner Łatki, p. Dębicki, powitany hucznymi oklaskami przy wejściu na scenę, był takim Twardoszem, jakiego chyba żadna polska scena nie posiada. Sztuka aktorska w tych dwóch postaciach osiągnęła swój szczyt. Szczere uznanie należy się p. Stanisławskiemu za wykonanie roli Leona Birbanckiego. Bardzo dobry jako Edwin w „Odludkach", dowiódł on znowu w tej roli, że Fredrę doskonale pojmuje, że potrafi być zupełnie stylowym, że deklamuje wybornie, a porusza się na scenie lekko i z należytą wytwornością. Doskonałą parę braciszków Lagenów stworzyli pp. Chmieliński i Roman, rolę Filipa z życiem i odpowiednią werwą odtworzył p. Nowacki, p. Feldman w roli doktora Hugo był bardzo poprawnym. Bez zarzutu grał też p. Węgrzyn w roli Orgona, ale o tym utalentowanym artyście wolę mówić obszerniej, gdy przyjdzie kolej na hr. Respekta. Tu jeszcze słówko o pannie Mrozowskiej jako Rózi. Wydala mi się zbyt onieśmieloną, jakby siebie niepewną i ztąd, chociaż chwile były bardzo szczęśliwe, n. p. w rozmowie z Łatką, gdy podobnie, jak Słowackiego Dyana, „duchowi jego dała w pysk i poszła", — całość szwankowała nieco, nawet pod względem głosu. To jednak cośmy dotąd widzieli, świadczy niewątpliwie o talencie panny Mrozowskiej, a początkowe onieśmielenie wróży czasem lepiej, niż zbyteczna pewność.

W piątek ujrzeliśmy „Nową Dejanirę" czyli „Niepoprawnych". Spór się toczy o większą lub mniejszą właściwość tych tytułów. Mnie się zdaje, że lepszy byłby jakiś trzeci, a w każdym razie wolę „Niepoprawnych", bo satyrycznemu nastrojowi dramatu odpowiada lepiej i w treść głębiej wnika, niż „Nowa Dejanira", tytuł oparty na jednem czy dwóch wyrażeniach i na jednym epizodzie. W każdym razie owa Dejanira, hrabina Idalia, to obok Fantazego, postać główna utworu. I znowu jest spór, czy to karykatura Delfiny Potockiej, czy pani Bobrowej. Najprawdopodobniej, zdaniem mojem, to kompilacya obu typów, zarówno jak przez usta Fantazego zdaje się przemawiać karykaturalnie czasem twórca „Irydiona", a czasem sam Słowacki.

Szkoda jednak, że pani Siennicka nie zastanowiła się głębiej nad jedną lub drugą postacią, którą ma uosabiać hr. Idalia. Byłaby może w swem wykonaniu pamiętała lepiej, że to ma być kobieta — wedle świetnej charakterystyki Stanisława Tarnowskiego — „bardzo uniewinniona, a chociaż upadła, wysoka i godna, w której życiu było wiele fałszywych i udanych zachwytów, wiele miłości siebie, ale wiele też i prawdziwych łez, wiele miłości ojczyzny, wiele miłości bliźniego, wiele miłości jednego wybranego człowieka". Trudna do odtworzenia postać, i bardzo skomplikowana. Czy trudności te pokonała p. Siennicka? — Pokonać je mogła, przy swym niezaprzeczonym talencie, tembardziej, że postać artystki zdaje się wybornie odpowiadać typowi. Gdy weszla w scenie VIII. pierwszego aktu, w pierwszym dyalogu ze Stellą wywarła duże wrażenie. Widz myślał: ta żałobna, wykwintna, piękna postać, to żywa hr. Idalia; artystka stworzy arcydzieło. I jeszcze chwila złudzenia, gdy pani Siennicka jak urocze zjawisko ukazuje się wieczorem wśród skał, u groty. Wyglądala rzeczywiście jak ta, która duchowi Fantazego „dała ruch". — Ale na tem koniec. Nieszczęśliwa maniera zabiła wszystko i najcudowniejsze ustępy ginęły, dzięki (a raczej nie dzięki!) ciągle afektowanej modulacyi głosu, jednostajnej, monotonnej, przechodzącej jakby w jękliwy spiew, raczej pianie.... Dziwny sposób wybijania samogłosek i nadmiernego otwierania ust, sprawia, że tylko te samogłoski widz słyszy, końcówki nikną w monotonnym śpiewie. A, to wielka szkoda!

Dyaną była pani Bednarzewska, wyborna w głównej scenie z Fantazym (scena X. aktu I.) deklamująca ze szczerem uczuciem i artystyczną miarą, chociaż w tej roli wyglądała mniej wdzięcznie niż zwykle. — Stella, ów „ptaszek skrzydlaty", to dziewczątko „co się do każdego łasi, a coś z dyabełka ma w swojej osobie", — nie znalazła odpowiedniej przedstawicielki w pannie Michnowskiej. Tych cech, narzuconych przez samego poetę, nie schwyciła młoda artystka ani w tonie, ani w postawie, ani nawet w stroju. Bardzo nieefektowną i wcale nie „ptaszęcą" była suknia z pierwszego aktu zielona czy ciemno błękitna; wyglądała ciężko i sztywnie a niezręcznością było powracać do niej przy końcu, gdy znacznie lepszą i stosowniejszą była sukienka biała z aktu drugiego. Należało wziąć jakąś inną, trzecią, albo w tej białej pozostać. — W kwestyach toaletowych jestem zupełnym profanem, ale owe „powroty" do toalety raz już widzianej w jednej i tej samej sztuce, czynią na mnie zawsze fatalne wrażenie. Jeżeli ciągłe zmiany za nużące są lub za kosztowne, to druga z rzędu toaleta powinna, mojem zdaniem, pozostać do końca, jeżeli na to sytuacya pozwala.

Ze szczerą przyjemnością zwracam się do p. Tarasiewicza. Prawdziwa to rewelacya dla mnie ten artysta, którego początki widziałem i... martwiłem się, a który wyrósł tak nagle. Jego Fantazy, to niepospolita kreacya, sięgająca wyżyn artyzmu. I głos i postawa i ruchy i wyraz twarzy, wyborne; a wszędzie i zawsze wierne wniknięcie w treść, wszędzie i zawsze właściwy ton, przy deklamacyi cudownej, oddającej całą piękność wiersza Juliusza. — Jedna tylko uwaga. W tej scenie, gdy Fantazy ujrzawszy baszkira porywającego niewiastę, w przekonaniu, że to hr. Idalia padła ofiarą, wbiega i woła: „Konia!" — a potem całe przejście opowiada Rzecznickiemu, powinien to czynić w szybszem znacznie tempie, zdyszany, przerażony... Zdawało mi się, że artysta był tu nadto spokojny, czy też nadto panował nad swojem wzburzeniem, tak zrozumiałem w tej chwili. Przecież tu chodziło o kobietę, którą on kochał zawsze i za cześć której gotów był życie poświęcić! — Hrabią Respektem był p. Węgrzyn. Poprawny w roli Orgona, tu był wprost doskonałym. Ten satyryczny typ ugrzecznionego, starającego się o popularność, dbałego o respekt a trącącego dorobkiewiczem, pana, znalazł w p. Węgrzynie niezrównanego przedstawiciela w każdym ruchu i słowie. I znowu chciało się być fotografem... Pamięć jednak widza najwierniej ten typ przechowa. — Hrabiną Respektową była pani Cichocka, bardzo staranna i doskonała w tonie, utrzymanym dobrze do końca. — Rzecznicki p. Fiszera, był zbyt podobnym do p. Fiszera w rolach innych, nie czynił też odpowiedniego wrażenia. Za to wielkie wrażenie wywarł p. Roman jako Czerkies major. Typ głęboko przez artystę odczuty i przedstawiony; każde jego słowo, takie dobroduszne i proste, a wreszcie takie tragiczne w swej prostocie, wnikało do serc widzów. A pan Hierowski, jako baszkir? Niezrównany pod względem wyglądania, mówił doskonale, w ruchach był charakterystycznym a w scenie z księdzem pełnym uczucia. — Nie udała mu się za to zupełnie „cudowna" kozacka pieśń o „matce gorzałce i kochance pałce". Ale Francuz powiedziałby: *qu'il n'est pas payé pour ça!* I miałby słuszność. Księdzem Logą był p. Bednarczyk, bardzo poprawny w tonie. Miłe wrażenie czyniła swą wyraźną dykcyą i świeżością postaci, panna Połęcka w roli pokojówki Helenki, a p. Olszański w roli krytykującego milcząco stosunki domowe starego kamerdynera, był rzeczywiście typowym okazem poważnego a wiecznie zasępionego starego sługi, który zdala ale trafnie ocenia całą tę komedyę ludzką.

Jak był przedstawiony na scenie naszej i Bogusławski i Fredro i Słowacki? Jeżeli powiemy, że najwierniej stylowo, że pod względem dekoracyjnym z niezwykłą starannością a nawet z przepychem, to powiemy słusznie i sprawiedliwie, ale nie wszystko. Duch wysokiego artyzmu i doskonałego pojęcia owiewał te przedstawienia pod każdym względem wzorowe; duch ten sprawiał, że wrażenie było zawsze podniosłe i w pełni estetyczne; ale to łatwiej odczuć niż wypowiedzieć słowem. Piękny przeżyliśmy tydzień. *Vivat sequens!*

Adam Krechowiecki.

Z Poznania.

(Reskrypt p. Studta w poznańskiej Radzie miejskiej. — Ogroblenie Warty. — Zniesienie wałów fortecznych. — Termin wyborów do parlamentu w okręgu międzyrzecko-babimojskim).

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej Poznania radny miasta p. Cichowicz interpelował magistrat: „Czy minister wyznań i oświaty nakazał zniesienie polskiego wykładu w szkołach poznańskich po wysłuchaniu w tej sprawie magistratu i w porozumieniu się z nim i z deputacyą szkolną, albo czy pominięto władze miejskie i jakie stanowisko zajął magistrat w tej sprawie?“

Starszy burmistrz p. Witting odpowiedział na to pytanie przecząco. Magistrat nie zajął też stanowiska w tej sprawie. Oprócz tego wywodził p. Witting, że wedle konstytucyi państwa pruskiego szkoła jest instytucyą państwową a gminie powierzono jedynie zewnętrzne sprawy szkolne, dla tego rząd państwowy ma bez wątpienia prawo wedle swego uznania zastosować środki, nakazane przez ogólną racyę stanu i nie można w takiem rozporządzeniu widzieć ujmy dla autonomii miejskiej. Rząd, wydając podobne rozporządzenia, porozumiewa się pod tym względem z dotyczącymi organami państwowymi. Oprócz tego, p. Witting wyraził nawet zadowolenie, że miasto tego wpływu nie posiada, gdyż przez to unika się politycznej dyskusyi w łonie rady miejskiej i rozgoryczenia, które wpływa ujemnie na wspólną pracę dla dobra interesów miasta.

Odpowiedź ta p. Wittinga, który przyznawał się zawsze do programu wolnomyślnego, wywołała krytykę i zastrzeżenia nawet już ze strony *Berliner Tageblattu*. P. Witting, jak zaznacza *Köln. Volkszeitung* jest bratem skazanego świeżo na 6 miesięczne więzienie za obrazę majestatu redaktora *Zukunft*, Hardena. Jak wspomniane pismo zaznacza, obaj ci panowie są z pochodzenia żydami galicyjskimi i przed swem przejściem na protestantyzm nazywali się Witkowskimi. Witkowski poznański obrał sobie nazwisko Witting, rodzony jego brat nazwał się Maksem Hardenem. Obecnie pan burmistrz Witting jest narodowo-liberalnym hakatystą, a p. Maks Harden jednym z najwybitniejszych publicystów „frondy“, napadających na wszystko, co się działo i dzieje w Niemczech od ustąpienia Bismarcka. P. Harden był częstym gościem we Friedrichsruhe, a ponieważ rok 1890 t. j. rok dymisyi Bismarcka, uważa za najstraszliwszy „rok łez“, przeto łatwo zrozumieć, przeciwko komu zwraca się przedewszystkiem jego niechęć.

Wracając jeszcze do posiedzenia poznańskiej Rady miejskiej, zaznaczyć należy, że w duchu hakatystycznym przemawiał pedagog, rektor jednej ze szkół państwowych Lehmann, a ze strony polskiej pp. dr. Kożuszkiewicz i Placzek. Po odpowiedzi p. Cichowicza na wywody Lehmanna. burmistrz zamknął dyskusyę, nie dopuszczając do rozprawy merytorycznej.

Na temże posiedzeniu oświadczył burmistrz, że projekt uregulowania koryta Warty, otrzymał sankcyę państwową.

W sobotę przed południem zebrała się w Poznaniu konferencya w sprawie zniesienia wałów fortecznych. Brali w niej udział dwaj przedstawiciele ministerstwa wojny, a ze strony miasta burmistrz Witting i trzech radnych. Członkowie konferencyi oglądali dokładnie teren wałowy. Dzienniki poznańskie wyrażają przekonanie, że ministerstwo wojny nie będzie czyniło trudności w tej sprawie.

Wybór posła do parlamentu niemieckiego z okręgu międzyrzecko-babimojskiego naznaczono na dzień 14 listopada b. r.

Z Niemiec.

(Civis romanus sum = Ich bin ein deutscher Bürger).

Donieśliśmy już o odbytej w zeszły czwartek w Saalburgu uroczystości położenia kamienia węgielnego pod muzeum dla pamiątek rzymskich, znajdowanych w Niemczech; nowe muzeum ma powstać na miejscu praetorium starego kastelu rzymskiego pod Homburgiem. Na rozporządzenie cesarza Wilhelma połączono z położeniem kamienia węgielnego widowisko, które miało przywieść przed oczy czasy Cezarów; obchód cały był tak charakterystyczny, że warto jeszcze do niego powrócić. Na Porta Decumana stanęli w białych szatach trębacze, którzy zwiastowali fanfarą przybycie obojga cesarstwa. Na przyjęcie cesarza i jego małżonki wyszły dzieci w szatach rzymskich z wieńcami róż na głowie i z kadzielnicami w ręku. Prefekt (aktor Schreiner z Wiesbadenu), otoczony urzędnikami i centurionami, przyjął cesarskich gości łacińską przemową. Cesarz przekroczył bramę, a przez ten czas chóry witały go łacińskim hymnem. W praetorium wygłosił „legat“ (aktor Leffler) wiersz łaciński. Przed położeniem kamienia węgielnego odczytano dokument łaciński, zredagowany przez profesora Mommsena, a wyryty na metalowej płycie. Przy trzech uderzeniach młotka cesarz przemówił w te słowa: „Pierwsza myśl w dniu dzisiejszym cofa się w smętnej wdzięczności ku memu nieodżałowanemu ojcu, cesarzowi Fryderykowi III. Jego dzielności, jego czynnej woli zawdzięcza Saalburg swe odbudowanie. Jak na dalekim wschodzie monarchii potężny gród rycerski, który ongi zaszczepił niemiecką kulturę na wschodzie (to jest zamek malborski) powstał na nowo na jego rozkaz i dzisiaj jest na ukończeniu, tak też na wyżynach uroczego Taunusu powstał jak fenix z popiołów stary kastel rzymski, świadek rzymskiej potęgi, ogniwo w potężnym łańcuchu spiżowym, którym otoczyły rzymskie legiony olbrzymie państwo, te legiony, które na rozkaz jednego imperatora rzymskiego, Cezara Augusta, narzucały światu wolę i uprzystępniały całemu światu kulturę rzymską, która użyźniająco oddziałała przedewszystkiem na Germanią. Poświęcam więc ten kamień pierwszem uderzeniem młotka pamięci cesarza Fryderyka III, drugiem uderzeniem młodzieży niemieckiej, wzrastającemu pokoleniu, które niechaj w nowo powstającem muzeum poznaje, co znaczy państwo wszechświatowe, a trzeciem przyszłości naszej niemieckiej ojczyzny, której oby danem było w przyszłości przez jednomyślne współdziałanie książąt i ludu, wojska i obywateli „stać się tak potężną, tak silnie spojoną i tak miarodawczą, jakiem ongi było wszechświatowe państwo rzymskie. iżby także w przyszłości kiedyś powiedzieć można, jak w starożytności *civis Romanus sum — Ich bin ein deutscher Bürger*. — W końcu uroczystości zabrzmiał hymn delficki do Apolla. Po ukończeniu aktu odjechali cesarstwo do zamku Friedrichshof.

Niemieckie dzienniki opozycyjne ostro krytykują tę mowę cesarza Wilhelma. Nawet *National Ztg.* odzywa się o niej ironicznie, zaznaczając z okazyi wyrażenia cesarskiego: *Civis Romanus sum*, że dzisiejsza sytuacya od starożytnej różni się o tyle, że obecnie istnieje nie jedno mocarstwo, podobne do cesarstwa rzymskiego, lecz wiele wielkich mocarstw, które wzajemnie znosić się muszą. Palmerston użył zresztą już dawniej tego wyrażenia w zastosowaniu do Anglików, cesarz Wilhelm nie jest więc w tym wypadku oryginalnym.

Bardzo surowo występują przeciw tej mowie niektóre pisma zagraniczne, w szczególności angielskie i francuskie; rossyjskie głosy dotychczas nie są znane. Upatrują one mianowicie w słowach cesarza Wilhelma objaw dążności niemieckich, narzucenia hegemonii Niemiec całemu światu, to też odrzucają stanowczo zdanie o *civis romanus* i o „państwie wszechświatowem“. W szczególności ostre są głosy *Daily News* i i. Bardziej spokojnie traktuje rzecz londyński *Times*. Pisze on między innemi: Może być tylko jedno państwo wszechświatowe, a ponieważ dwa lub trzy państwa mają posiadłości, przynajmniej równie rozległe, jak posiadłości niemieckie, przeto mowa cesarza Wilhelma mogłaby się wydać zagrożeniem pokoju światowego, gdybyśmy wyczytali z niej tylko ustępy, a nie wzięli jej na uwagę jako całość, w związku z okolicznościami, wśród których była wygłoszona. — Następnie dziennik wykazuje, że Niemcy muszą myśleć obecnie o tem, ażeby umocnić swe zdobycze, i w tem znajduje uspokojenie, wskazuje także na potrzebę skonsolidowania wewnętrznych stosunków, zwłaszcza przemysłowych, Niemiec.

Według depeszy z Rzymu, otrzymanej przez *Poss. Ztg.* uroczystość w Saalburg także we Włoszech komentowana jest jako objaw germańskich dążeń do wielkości w stylu rzymskim.

Dzienniki niemieckie bronią mowy i całej uroczystości przed zarzutami prasy zagranicznej

KRONIKA

Lwów 15 października.

— **JE. P. Minister spraw zagranicznych** hr. Agenor Gołuchowski przyjechał w sobotę wieczorem pociągiem t. zw. błyskawicznym z Wiednia do Lwowa i zamieszkał w pałacu swym przy ul. Mickiewicza.

Wczoraj w ciągu dnia udał się JE. P. Minister specyalnym pociągiem do Janowa, gdzie na dworcu powitał P. Ministra starosta gródecki p. Władysław Fedorowicz. Po powrocie do Lwowa, JE. Pan Minister był wieczorem w towarzystwie JE. Pana Namiestnika hr. Leona Pinińskiego na przedstawieniu w nowym teatrze miejskim.

Po przedstawieniu JE. Pan Minister hr. Gołuchowski odjechał do Skały.

— **JE. Kazimierz hr. Badeni,** były Prezes gabinetu, udał się z małżonką na dwutygodniowy pobyt do Paryża, celem zwiedzenia wystawy i odwiedzenia syna, który czasowo przydzielony został do tamtejszej ambasady austro-węgierskiej.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Pilznie z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 15 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z Uniwersytetu.** P. Floryan Julian dw. im. Miśko, auskultant sądowy, rodem z Andrychowa w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 17 października b. r., o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa przy ul. Chorążczyzny l. 17, I piętro (w domu naftowym). Na porządku dziennym odczyt inżyniera p. Wacława Wolskiego p. t.: „O nowych systemach wiertniczych“.

— **Kurtyna Siemiradzkiego.** Prezydyum magistratu otrzymało zawiadomienie z Warszawy, iż kurtynę Siemiradzkiego, przeznaczoną dla teatru lwowskiego, już przed trzema dniami wyekspedyowano z Warszawy, najdalej tedy koło wtorku lub środy będzie mogła być zawieszoną w nowym teatrze.

— **Dyrekcya** kolei elektrycznej donosi: Z dniem 16 b. m. rozpoczyna się zimowy rozkład jazdy na miejskiej kolei elektrycznej, wedle którego ruch kolejowy zaczyna się o godzinę później a kończy się o godzinę wcześniej jak podczas letniego rozkładu jazdy, tak, że pierwsze wozy odjeżdżać będą ze stacyj końcowych o godzinie 7 rano, zaś opuszczać będą te stacye o godzinie 10 wieczorem.

Na linii „cerkiew św. Piotra i Pawła— cmentarz Łyczakowski“ kursować będzie jeden wóz stale od godziny 2 po południu do 5 wieczorem.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa właścicieli realności, które zwołane zostało na 16 b. m. do sali ratuszowej, odbędzie się w tymże dniu o godzinie 7 wieczorem w sali Kasyna miejskiego.

— **Na popołudniowe przedstawienia niedzielne,** które zaczęły się wczoraj, ustanowiła dyrekcya teatru miejskiego następujące ceny (w walucie koronowej): Loża parterowa na 5 osób 11 koron, na 4 osoby 9 koron. Loża I. piętra boczna na 5 osób 13 koron, loża I. piętra boczna na 5 osób 11 koron, loża I. piętra boczna na 4 osoby 9 koron, loża II. piętra na 8 osób 11 koron, na 5 osób 7 koron, na 4 osoby 5 koron 80 h., loża III. piętra na 9 osób 5 koron 80 h.

Fotel parterowy od 1 do do nr. 106 koron 2 halerzy 60, od 107 do 196 koron 2, od nr. 197 do 272 koron 1 hal. 50.

Krzesło parterowe od nr. 1 do 52 kor. 1 hal. 30, od nr. 53 do 186 kor. 1.

Fotel na I. balkonie od nr. 1 do 11 kor. 3 hal. 20, od nr. 12 do 36 kor. 2 h. 60, od nr. 37 do 71 kor. 1 hal. 80.

Krzesło na II. balkonie od nr. 1 do 17 kor. 1 hal. 50, od nr. 18 do 110 korona 1

Krzesło na III. piętrze od nr. 1 do 58 hal. 80, od nr. 59 do 116 hal. 60, od nr. 117 do 198 hal. 40, od nr. 199 do 292 hal. 30.

— **Konkurs.** Wydział centralny Towarzystwa wzaj. pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“ ogłasza konkurs, celem rozdzielenia zapomóg z funduszu stypendyjnego na cele naukowe dla dzieci członków rzeczywistych, tudzież dla pozostałych sierót po zmarłych członkach. Uczniowie rękodzieł, przemysłu i handlu mają pierwszeństwo przed innymi. Podania należycie uzasadnione, bez stempla, wnosić należy tylko za pośrednictwem właściwego oddziału do wydziału centralnego do dnia 30 listopada b. r. Później wniesione podania nie będą uwzględnione.

— **Czytelnia katolicka** złoży hołd chlubnej karcie sceny Skarbkowskiej — uprosiwszy znakomitego jej znawcę p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego do odczytania pracy p. t.: „O starym teatrze 1780—1900“. Odczyt odbędzie się we środę, dnia 17 b. m. Początek z uderzeniem godziny 7. Wstęp wolny dla pań i panów. Lokal w Rynku l. 30.

— **Nową bezpłatną czytelnię,** utworzoną staraniem Tow. „Szkoły ludowej“, otwarto wczoraj po poświęceniu przez JE. ks. Arcybiskupa Issakowicza w domu przy ul. Łyczakowskiej 33. Czytelnia i bezpłatna wypożyczalnia książek otwartą będzie codziennie wieczorem od godziny 7, a w niedzielę i święta przed połndniem i po południu.

— **Kierownictwo** oddziału chorób skórnych i wenerycznych w szpitalu św. Łazarza powierzyła dyrekcya dr. L. Doboszyńskiemu, pierwszemu sekundaryuszowi tego oddziału.

— **Ślub.** Dnia 10 b. m. odbył się w zamku Grünbichl, w Austryi Dolnej, ślub podkomorzego i porucznika 1 pułku uł. Stanisława Bzowskiego z panną Józefą Obentraunt, córką Adolfa i Jadwigi bar. Obentrautów, właścicieli dóbr w Austryi Dolnej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krumpendorf nad Wörthersee, em. pułkownik Karol Muszyński, były profesor Akademii wojskowej w Wiener-Neustadt.

W Rzeszowie, Władysław Jędrzejowicz, właściciel dóbr, w 71 roku życia.

W Pawłowicach, w Poznańskiem, Leon hr. Mielżyński, syn generała Stanisława. Światło dzienne ujrzał on w r. 1809, przed rokiem obchodził więc uroczyście w otoczeniu licznej rodziny, przyjaciół i znajomych, dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin. Młodzieńcem walczył w szeregach wojsk polskich; z kolei osiadł na roli, poślubił ś. p. Felicyę Potocką i oddał się szczerze gospodarstwu wiejskiemu. Dwór w Pawłowicach słynął szeroko z gościnności i chętnej pomocy w każdej dobrej sprawie. S. p. Leona hr. Mielżyńskiego otaczała też cześć i miłość powszechna.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Dnia 3-go bieżącego miesiąca o godzinie 9 rano, zatrudniony przy naprawie toru kolejowego na linii Krasne-Skwarzawa robotnik torowy Stanisław Horak z Olszanki Małej, spadł z niewiadomego powodu z wózka roboczego, będącego w biegu i został przez koła wózka tak nieszczęśliwie przejechany, że doznawszy złamania klatki piersiowej, żeber i zmiażdżenia płuc, na miejscu wyzionął ducha.

Z Jaworowa piszą nam: Dnia 5 b. m. około godziny 4 po południu wydaliły się bez nadzoru pozostawione w domu małoletnie dzieci 5-letnia Jewka i 6-letnia Parania, córki Michała i Tekli Gdulów z małego przedmieścia w Jaworowie w pole, gdzie z 15-letnim Iwanem Wolbinem, synem Dmytra i dwoma innymi chłopcami rozniecili ogień, celem upieczenia kartofli. Wzniecony ogień objął sukienkę 5-letniej Jewki Gdoli i mimo ugaszenia sukienki przez nadbiegłego na pomoc Michała Kornyłejka, dziecko to w skutek silnego poparzenia zmarło w kilka godzin po wypadku.

— **W przystępie szału** odebrał sobie życie przez powieszenie się we własnej stodole włościanin w Tatarach, pow. samborskiego, nazwiskiem Michał Kostiuk, ojciec 3 dzieci.

— **Z żalu**, z powodu pobicia przez ojca i brata, targnął się w tych dniach na własne życie obwieszając się w stodole, kilkunastoletni Mikołaj Mielniczyn z Kociubińczyk, syn tamtejszego rolnika. Niedoszłego samobójcę przyprowadził do życia po 2-godzinnym ratunku miejscowy nauczyciel p. Marceli Garnczarski.

— **Od piorunu.** Z Mościsk donoszą nam: Podczas burzy, jaka szalała w tutejszym powiecie w nocy z 1 na 2 b. m. uderzył piorun w stajnię na folwarku Rumotyn w Podliskach, która zgorzała doszczętnie wraz z 7 sztukami bydła.

Tej samej nocy zabił piorun pasącą się na pastwisku parę koni, będących własnością Dyonizego Pogłodowskiego w Sudkowicach, wartości 120 K.

— **Z Krakowa** telegrafują prywatnie: Dziś padał tu po raz pierwszy w tym roku śnieg.

W tutejszym sądzie karnym ukończył się dziś proces przeciw Janowi Klimkowi z Ostrowia królewskiego o zabójstwo. Skazano go na $2^1/_2$ roku więzienia.

Dziś z powodu rocznicy Kościuszkowskiej odprawiono w kościołach tutejszych nabożeństwa za duszę Kościuszki.

— **Nagła śmierć.** W Łączkach brzeskich zmarł nagle tamtejszy włościanin Jan Tylec, który w karczmie Chaima Schwarza wypił naraz $^1/_8$ litra mocnej wódki. Przeciwko Schwarzowi wdrożono dochodzenia o występek przeciw bezpieczeństwu ciała. Schwarz bowiem, mimo iż Tylec był już pijany, sprzedał mu dalszą dozę wódki.

— **Utonięcie.** W Woli starzyskiej, powiatu jaworowskiego, utonęła w tamtejszym stawie, pozostawiona bez nadzoru w domu, 6-letnia Naćka Motyl, córka tamtejszego włościanina Iwana Motyla

— **Na torze kolejowym** w Dziewięcierzu zabiła w tych dniach przejeżdżająca lokomotywa wałęsającego się konia tamtejszego gospodarza Piotra Czerkieza.

— **Ujęcie rozbójnika.** Z Gdańska donoszą, że w Hanowerze ujęto osławionego rozbójnika Juliusza Nagel, który swego czasu mniej więcej przed 3 laty napadł był w drodze z Pruszcza do Gdańska starą kobiecinę, odebrał jej gotówkę jaką miała przy sobie w wysokości 1,80 m. i wbił jej w ciało pal, który jeszcze zapalił. Zbrodnię popełnił wówczas wraz z drugim zbrodniarzem, którego ujęto. Nagel natychmiast zbiegł i dopiero po kilku latach go wyśledzono.

— **W kopalni wosku** w Dzwiniaczu, powiatu bohorodczańskiego. poniósł śmierć w szybie. należącym do Lantmana, przy wykonywaniu pracy robotnik górniczy Fedor Semko, Przyczyna, która spowodowała ten wypadek, nie została na razie stwierdzona; wdrożono dochodzenie karno-sądowe.

— **Katastrofa w kopalni.** Z Dortmundu donoszą: Wskutek wybuchu gazów postradało życie w szybie „minister Stein“ 5 górników.

— **Zabity przez konie.** Szesnastoletni Roman Kowal z Wulki mazowieckiej, pozostający w służbie u tamtejszego gospodarza Fedka Panasa, został na pastwisku przez konia tak silnie uderzony w piersi, że tego samego dnia umarł.

— **Pod kołami pociągu towarowego.** W Niżankowicach, w pow. przemyskim, zginął w tych dniach pod kołami pociągu towarowego nr. 2084 na moście kolejowym w kilom. 137/8 żebrak Józef Bardziński z Nowosiółek dydyńskich, który w chwili nadejścia pociągu przechodził właśnie przez tor kolejowy.

— **Straszny wypadek.** Z Monasteru donoszą: Pod Schapdetten powóz w którym znajdowało się 12 wycieczkowców, spadł w przepaść. Woźnica zabił się na miejscu, 5 osób jest ciężko rannych, reszta lekko.

— **Zaślubiny głuchoniemych** odbyły się onegdaj w kościele parafialnym w Breitenfeld pod Wiedniem. Głuchoniemi nowożeńcy, Ferdynand Zehner, kapitalista i Mizzi Holluh, córka jubilera wiedeńskiego, wypowiedzieli głośno i wyraźnie tylko jeden wyraz „tak“, zresztą cała ceremonia ślubu odbyła się zapomocą zna ków. W orszaku weselnym znajdowała się znaczna liczba głuchoniemych gości.

— **Wypadek w teatrze.** W sobotę przed południem podczas próby z opery Puccini'ego „Cyganeryi“ na scenie teatru Wielkiego w Warszawie gonił z rewolwerem w ręku chórzysta Drzewiecki za chórzystą Lewańskim a mierząc w niego strzelił. Kula jednak trafiła chórzystę Ogrodowskiego, nie raniąc go jednak niebezpiecznie. Powodem tego kroku miało być pomówienie Drzewieckiego przez Lewańskiego o kradzież kolczyków w teatrze.

— **Międzynarodowy** kongres strażacki połączony z międzynarodową wystawą przyrządów do gaszenia ognia odbędzie się w roku przyszłym w Berlinie.

Notatki literacko-artystyczne.

(*s.*) **Repertoar** na ten tydzień przedstawia się bardzo zajmująco. Dziś „Nowa Dejanira“ Słowackiego, która niezawodnie ściągnie tłumy do teatru, żądne podniosłych wrażeń, poetycznych nastrojów i genialnych błysków.

Jutro, we wtorek, zostanie powtórzoną „Halka“, której wykonanie i piękna wystawa (z wyjątkiem może I aktu co do dekoracyi) ogólne zyskały uznanie i poklask. We czwartek „Janek“ a w sobotę znowu opera „Faust“ Gounoda z nową wspaniałą wystawą, albo prześliczna i wesoła opera komiczna Aubera „Fra Diavolo“. W ogóle w nowym gmachu bardzo pomyślnie rozwija się opera pod pełnem energii, sprężystości i muzykalnego znawstwa kierunkiem kapelmistrza p. Czelańsky'ego. Również muzyka antraktowa uległa zupełnej i szczęśliwej zmianie; powinnaby tylko częściej niż dotąd odzywać się ku zadowoleniu publiczności. Kieruje nią wyborny korepetytor chórów p. Elszyk z Warszawy, który z czasem pełnić będzie obowiązki drugiego kapelmistrza, do czego posiada wszelkie kwalifikacye.

Zwolenników komedyi czeka w tym tygodniu prawdziwa przyjemność; we czwartek ujrzą bowiem doskonałą sztukę Blizińskiego p. t: „Mąż od biedy“ z pp. Solskim i Romanem, oraz z wysoce cenioną charakterystyczną artystką krakowską panią Węgrzynową, a w piątek „Naszych najserdeczniejszych“ (Nos intimes). Przepyszna ta komedya, jedna niezawodnie z najlepszych Viktoryna Sardou, choć liczy już lat blisko 40, nie schodzi dotąd z repertoaru, a graną była na wszystkich niemal scenach świata całego. W teatrze polskim występowali w niej najwybitniejsi nasi artyści; rola uroczej Cecylii należała do najulubieńszych ról pani Modrzejewskiej; w piątek odegra ją pani Bednarzewska, jej partnera kochliwego i namiętnego Maurycego p. Adwentowicz, który po raz pierwszy w znacznej roli zaprezentuje się publiczności lwowskiej. Inne role komiczne odtworzą pp.: Fiszer (Caussade), Solski, Chmieliński, Węgrzyn i Feldman.

Ze względów technicznych odłożono do przyszłego tygodnia komedyę Marivaux p. t.: „Igraszki trafu i miłości“.

Pierwszą prawdziwą premierą będzie nowa sztuka osnuta na tle naszych stosunków wiejskich Grabowskiego p. t.: „Gniazdo rodzinne“, o której mówią wiele dobrego znawcy, którzy mieli sposobność poznać ją w rękopisie. Wkrótce zostaną rozdane role w sławnej sztuce p. Brieux p. t.: „Czerwona toga“ (La robe rouge), która z pewnością i tu również jak w Paryżu wywrze nie małe wrażenie, a w niedalekiej już przyszłości, bo w listopadzie, ujrzy nareszcie publiczność od dawna oczekiwane „Zaczarowane koło“ Rydla.

P. Helena Ottava, Lwowianka, grać będzie w najbliższą środę w Warszawie na wieczorze miejscowego Towarzystwa muzycznego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek po raz drugi „Nowa Dejanira“ dramat w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

We wtorek po raz drugi „Halka“ opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

We środę po raz trzeci „Spazmy modne“ komedya w 3 aktach a 5 odsłonach Wojciecha Bogusławskiego.

We czwartek po raz siódmy „Janek“ opera w 2 aktach Wład. Żeleńskiego. Rozpocznie: „Mąż od biedy“ komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego.

W piątek „Nasi najserdeczniejsi“ komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

OPERA.

Prześlicznie wystawiono w sobotę „Halkę“ w nowym teatrze. Część muzyczna, opracowana i wycieniowana w najdrobniejszych szczegółach, pełna pięknego brzmienia orkiestralnego i wokalnego, wyłoniła piękności partytury, których u nas dotychczas prawie nie znano. Jest to tem większą zasługą kapelmistrza p. Czelańskiego, że dla niego rzecz ta była pewno zupełną nowością. Drobne usterki rytmiczne, które się tu i ówdzie, n. p. w polonezie, zdarzały, nie zdołały wpłynąć na osłabienie ogólnego wrażenia, było ich w ogóle bardzo niewiele, a tłómaczą się dostatecznie tem, że członkowie nowej opery, od artystów orkiestry, aż do solistów i kapelmistrza, tak mało jeszcze mieli sposobności nie tylko zgrać i poznać się wzajemnie, ale także obeznać się z nową sceną. Zaraz uwertura wywołała burzę oklasków, o wykonanie aktu trzeciego spoczywającego głównie w chórach i orkiestrze, który dotychczas najczęściej przechodził bez wrażenia, było prawdziwym majstersztykiem kapelmistrzowskiej roboty.

Partye solowe spoczywały przeważnie w ręku dobrych naszych, dawnych znajomych. P. Myszuga, doskonale dysponowany porywał słuchaczy ślicznym swym śpiewem. Nie potrzebuję się także rozpisywać o pp. Jerominie i Szymańskim, miło mi wszakże zaznaczyć u tego drugiego znaczny postęp pod względem wokalnym. Głos jego brzmiał piękniej i pełniej niż zwykle; widocznie artysta stara się pozbyć swej skłonności do krycia średniego regestru. P. Ruszkowska była dobrą i sympatyczną Zosią, a i p. Tarnawskiemu jako Dziembie należy się słowo uznania.

Jako Halka wystąpiła p. Korolewiczówna, u nas, jeżeli się nie mylę, po raz pierwszy. Zalety głosu i spiewu, jakie okazała w partyi Bronki w Janku, uwydatniły się i w Halce, ale nie ze wszystkiem wystarczyły na oddanie tej o wiele dramatyczniejszej roli. Wymaga ona więcej siły, tak spiewacko jak i dramatycznie, zwłaszcza w czwartym akcie. Miejsca liryczne natomiast wyszły zupełnie bez zarzutu.

W całej rzeczy znać było rękę tak wytrawnego reżysera, jakim jest p. Solski, a śliczna wystawa dostrajała się w zupełności do wysoce artystycznego poziomu tego przedstawienia. *s. b.*

Inauguracya
nowego roku szkolnego na
Politechnice lwowskiej.

Dziś przed południem odbyła się na tutejszej Politechnice inauguracya nowego roku szkolnego.

Po nabożeństwie w kościele św. Maryi Magdaleny, które odprawił ks. kanonik Stopczyński, odbyła się właściwa uroczystość inauguracyjna w pięknej auli Politechniki, ozdobionej portretem Najj. Pana.

W uroczystości prócz całego grona profesorów Politechniki z rektorem dr. Niementowskim na czele, wzięli udział: JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. ks. Arcybiskup Isakowicz, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, rektor Uniwersytetu ks. dr. Józef Bilczewski, prezydent sądu krajowego dr. Bauch, radca Dworu, dyrektor kolei państw. p. Wierzbicki, prezydent miasta dr. Małachowski, wiceprezydent miasta p. Michalski, ks. kanonik Stopczyński, grono zaproszonych pań i panów oraz młodzież politeczniczna.

Gdy wszyscy zajęli miejsca, wstąpił na trybunę rektor Politechniki dr. Niementowski a zabrawszy głos, złożył słowa podzięki wszystkim obecnym za liczny udział w akademickiej uroczystości. Zwróciwszy się do JE. P. Namiestnika i do JE. ks. Arcybiskupa Isakowicza dziękował im mowca za życzliwość okazywaną przy każdej sposobności Politechnice. W końcu powitał dr. Niementowski przedstawicieli władz duchownych i świeckich, profosorów i młodzież.

Z kolei zaznaczywszy dodatnią pomoc, jaką w spełnianiu trudnych obowiązków rektorskich doznawał od grona profesorów, zapewnił dr. Niementowski, że dołoży wszystkich starań, by nie zawieść położonego w nim zaufania, w skutek powtórnego obrania go rektorem.

Następnie podał mowca do wiadomości słuchaczy wszystkie te wydarzenia, które z rozwojem Politechniki są w nierozerwalnym związku. Wspomniał mianowicie o wypracowaniu, stosownie do rozporządzeń ministeryalnych, wykazu użycia istniejących i szkiców niezbędnie potrzebnych nowych budynków. Okazała się bowiem potrzeba rozszerzenia starego gmachu przez dobudowanie dwu skrzydeł, powiększenia laboratoryum chemicznego jednym pawilonem i wzniesienia dwóch nowych zakładów, w których znalazłyby pomieszczenie katedry fizyki i elektrotechniki, mechaniki i teoryi maszyn, budowy maszyn, górnictwa, hygieny, jakoteż stacya mechaniczna doświadczalna, laboratoryum robót wodnych i sala klubowa dla młodzieży. Potrzeba rozszerzenia gmachu wynikła w skutek rok rocznie wzmagającej się frekwencyi i powstania 9 nowych katedr, z któremi połączone było utworzenie nowego oddzielnego muzeum względnie pracowni.

Z kolei podał mowca statystykę frekwencyi na Politechnice w półroczu zimowem r. 1899/1900. Liczba słuchaczów wynosiła ogółem 701, z której na poszczególne wydziały przypadało: na wydział inżynieryi 407, wydział budowy maszyn 195, chemii technicznej 55 i budownictwa lądowego 44 słuchaczów.

Zwróciwszy się następnie do JE. P. Namiestnika, wyraził mowca życzenie, by Jego orędownictwu powiodło się przyoblec projekty grona profesorów w materyalne formy ku chwale jedynej polskiej szkoły politechnicznej.

Dalej wspomniał rektor o zmianie planów naukowych na wydziałach inżynieryi i budownictwa lądowego ze skróceniem czasu studyów z pięciu na cztery i pół lat; o systemizowaniu z dniem 1 b. m. nadzwyczajnej katedry budownictwa utylitarnego, utworzeniu docentury elementów wyższej matematyki i bakteryologii, jakoteż adjunktury geodezyi.

Po wzmiance o zamianowaniu nadzwyczajnego profesora dr. Władysława Pilata, profesorem zwyczajnym i objęciu katedry matematyki. opróżnionej przez zgon ś. p. Władysława Zajączkowskiego, przez prof. dr. Stanisława Kępińskiego, wspomniał mowca o utworzeniu przy Politechnice krajowej mechanicznej stacyi doświadczalnej, której kierownikiem zamianował Wydział kraj. prof. Tadeusza Fiedlera.

Następnie zaznaczywszy przyznanie rektorowi w Sejmie głosu wirylnego, zwrócił się do profesora Józefa Rychtera, a podnosząc niezwykłe odznaczenie, jakie go spotkało z powodu 25 letniej rocznicy pracy profesorskiej ze strony Izby inżynierskiej, która mianowała go pierwszym swym członkiem honorowym, życzył jubilatowi, by długie jeszcze lata z równym jak dotąd pożytkiem pracował ku chwale szkoły i polskiej wiedzy technicznej.

W dalszym ciągu zaznaczył dr. Niementowski, iż w roku ubiegłym złożono egzaminów przeszło 1900, w tem około 150 egzaminów rządowych. Stypendyum pobierało 69 słuchaczów na łączną sumę 49.622 koron rocznie.

Wspomniał następnie o wycieczkach naukowych słuchaczów do Wiednia, Pragi, Borysławia, Wieliczki i t. d. i o wycieczce 80 słuchaczów Politechniki do Paryża, której udzielili swej pomocy ś. p. Bruno Abakanowicz, i tegoż spólnik p. Rechniewski, złożywszy na ten cel w ofierze kilka tysięcy franków.

Z kolei podał dr. Niementowski do wiadomości najświeższy zapis na stypendya dla słuchaczów Politechniki, uczyniony przez ś. p. Feliksa Swiątoniowskiego.

W dalszym ciągu dał obraz rozwoju sztuki technicznej w wieku ubiegłym.

Po zwróceniu się do młodzieży i wezwaniu jej do uczciwej pracy, otworzył rektor dr. Niementowski nowy rok szkolny życzeniem „Szczęść Boże!“

Tu zaznaczyć winniśmy fakt ubolewania godny. Oto gdy rektor mówić rozpoczął nieznaczna część młodzieży wyszła demonstracyjnie z auli na kurytarz, zkąd też chwilami dochodzić poczęły głośne spiewy i oklaski. Przeważna liczba młodzieży pozostała jednak w auli i w skupieniu wysłuchała mowy rektora, tem serdeczniejszymi oklaskami przyjmując jego słowa.

Gdy przebrzmiały oklaski, wstąpił na trybunę prof. dr. Stanisław Kępiński i wygłosił odczyt p. t. „O teoryi w naukach stosowanych, w szczególności o matematyce“. Na tem o godzinie pół do 12 w południe skończyła się uroczystość inauguracyjna nowego roku szkolnego.

Głosy publiczne.

Losy lwowskiej dobroczynnej rusko-cerkiewnej loteryi fantowej diakowskiej nie zwrócone komitetowi do 16 b. m. uważają się jako kupione; należytość za nie musi być zapłaconą.

Za komitet loteryjny:
Ks. D. Taniaczkiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi, że: stacya „Ruda“ przy szlaku kolejowym Czerniowce-Ickany c. k. kolei państwowych, urządzoną została z dniem 10 września b. r. dla nieograniczonego nadawania i odbierania towarów w sztukach jako przesyłek zwyczajnych.

Należytości przewozowe oblicza się na podstawie cen jednostkowych lokalnej taryfy towarowej, część II., zeszyt 2.

Wiedeń, 15 października. Cukier (spokojnie) 25·25. Nafta niezmieniona. Spirytus słaby 43·80 do —·—. Tendencya —.

Berlin, 15 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·70, Spirytus 49·30.

Paryż, 15 października. Trzyprocentowa renta 99·82. Mąka 25·45.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·25 do 25·35, loco Ołomuniec 23·70 do 23·90, loco Berno-Wiedeń 23·90 do 24·10, na październik-grudzień loco Aussig 25·25 do 25·35. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87 —, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43·80 do 44·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 października. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45 —, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w Wiedniu w piątek w południe na dłuższej prywatnej audyencyi P. Ministra wojny gen. kawaleryi br. Krieghammera.

Z powodu znanego pisma P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera do prezesa klubu włoskiego barona Malfattiego, w którem P. Prezes gabineta odrzucał postulaty co do odrębnego stanowiska Tyrolu południowego, wydali włoscy posłowie do Sejmu i Rady państwa z Tyrolu ostry protest, zapowiadając w nim walkę wszelkimi ustawowymi środkami i zrzucając na Rząd odpowiedzialność na wypadek, jeśli ta walka przejdzie w walkę rasową.

Fremdenblatt, który, jak już wiadomo z sobotnich doniesień, w porannem wydaniu w sobotę zaprzeczył wiadomości o odwołaniu austro-węgierskiego ambasadora przy Watykanie, hr. Revertery, pisze dalej w tej sprawie w sobotnem wydaniu wieczornem: „Stwierdziliśmy już, że hr. Revertera wraca na swoje stanowisko. Chociaż byłoby zrozumiałem, gdyby ten zasłużony dyplomata ze względu na podeszły wiek i długi okres swej służby wyraził życzenie przeniesienia się jeszcze w ciągu bieżącej zimy w stan spoczynku, to jednak nie ma mowy o bezpośredniej zmianie w naszej reprezentacyi przy Watykanie, a najmniej usprawiedliwionem jest twierdzenie o „odwołaniu“ lub łączeniu potrzeby spoczynku hr. Revertery z zajściami ostatnich czasów, które wywołały tak ożywioną publicystyczną dyskusyę. Według naszych informacyj, krytyki długoletniej działalności ambasadora, jakie przy tej sposobności się pojawiły, nie zgadzają się zupełnie z zapatrywaniami sfer rozstrzygających. Również przedstawienie naszych stosunków do dyplomacyi Watykanu w jaskrowych barwach, wydaje nam się raczej obliczonem na efekt, aniżeli odpowiedniem.“

Hr. Revertera wyjechał w sobotę z Wiednia do Salzburga, zkąd powróci do Rzymu na swe stanowisko.

Główne kierownictwo austryackiego stronnictwa socyalno-demokratycznego ogłosiło odezwę wyborczą.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu, Alojzy br. Aehrental, przybył w piątek do Wiednia.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu węgierskiego wniósł p. Pichler interpelacyę w sprawie zamierzonych połączeń między kolejami austryackiemi a bośniackiemi.

Na posiedzeniu miejskiej komisyi szkolnej uchwalono w Budapeszcie, ażeby od r. p. język niemiecki został wycofany z rzędu przedmiotów obowiązkowych w szkołach elementarnych.

W sobotę odbyło się posiedzenie węgierskiej Izby magnatów, na którem nowozamianowany wiceprezydent Klemens Ernuszt przedstawił się Izbie i zapewnił, że piastować będzie swój urząd wolnomyślnie i bezstronnie. Następnie odczytano pismo nowozamianego prezydenta hr. Czakyego, który oznajmia, że obejmie przewodnictwo Izby dopiero w następnej sesyi. Z kolei uchwalono wydać sądowi barona Banffyego, oskarżonego o przestępstwo pojedynku.

Cesarzowa Fryderykowa, matka cesarza Wilhelma a córka królowej Elżbiety angielskiej, zachorowała w Cronberg ciężko na chorobę nerek. Obecnie stan zdrowia cesarzowej, która w listopadzie ukończy 60 rok życia, poprawił się. Z powodu cierpienia cesarzowej-wdowy, cesarz Wilhelm odroczył swój wyjazd z Homburga, a w skutek tego odroczone zostały także zapowiedziane przybycie cesarza i cesarzowej do Barmen, Elberfeldu i Hildesheimu.

Parlament niemiecki, według doniesień dzienników informowanych z kół rządowych w Berlinie, zbierze się w dniu 22 listopada; na dzień 21 listopada przypada „dzień pokuty" obchodzony w Niemczech z wielką uroczystością, — ażeby więc uniknąć przerywania sesyi zaraz z początkiem jej, rząd zdecydował się na powyższy termin. Dzienniki niemieckie żywo omawiają kwestyę zwołania parlamentu i występują z ostrymi zarzutami przeciwko rządowi, że już teraz parlamentu nie zwołał. Ponieważ pojawiły się twierdzenia, że rząd powziął decyzyę odroczenia terminu zwołania parlamentu w porozumieniu z przywódcami stronnictw większości, przeto organa centrum i stronnictwa narodowo-liberalnego stanowczo zaprzeczyły, jakoby w tej sprawie istotnie toczyć się miały jakie rokowania; podobne zaprzeczenie ogłosiła także i partya konserwatywna.

Osservatore Romano w urzędowej liście osób, która ostatnimi dniami były przyjęte przez Ojca świętego na prywatnem posłuchaniu, wymienia hr. Zamoyską, damę Dworu Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy, Małżonki Najd. Arcyksięcia Ottona.

W skutek dalszych aresztowań Armeńczyków w Konstantynopolu, wniósł patryarcha ormiański ponownie energiczny protest przeciw postępowaniu policyi i zaznaczył, że w razie dalszego trwania takich stosunków, będzie zmuszonym ustąpić z patryarchatu.

W Konstantynopolu, w Yildizkiosku odbył się w piątek wieczorem na cześć austro-węgierskiego ambasadora barona Calice objad galowy. Przedtem sułtan przyjął barona Calice na audyencyi prywatnej i wręczył mu najwyższy order turecki „Ichthiaz".

W Paryżu zmarł senator Adolf Cochéry, były długoletni minister poczt i telegrafów w gabinetach Leona Saya i Waddingtona.

W miarę jak w Anglii zbliżają się do końca wybory, które zapewniły większość ogromną obecnemu politycznemu systemowi, coraz częściej pojawiają się wieści o bliskich zmianach jakie mają nastąpić w łonie gabinetu. Margrabia Salisbury zatrzyma naturalnie i nadal przewodnictwo gabinetu wraz z teką ministra spraw zagranicznych jak również i Chamberlain najsilniejsza indywidualność rządu, tekę ministra kolonii. Kanclerz skarbu Hiks-Beach zapraszeza, jakoby myślał o dymisyi. Pewnem jest jednak, że minister wojny lord Lansdowne, który był przedmiotem ostrych krytyk, ustąpi ze swego stanowiska. Przed kilku zaś tygodniami podał się do dymisyi sędziwy Goschen minister marynarki, jedna z najtęższych głów w gabinecie. Sądzą w ogóle że przy ewentualnych zmianach liberalni unioniści będą silniej reprezentowani w gabinecie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 października. Dziś w południe odbyło się na Uniwersytecie tutejszym uroczysta inauguracya roku szkolnego. Obecnie rektorem jest prof. Schrutka. Prorektor Wiesner wygłosił mowę, w której rekapitulując dzieje ubiegłego roku uniwersyteckiego podniósł jako najważniejszy fakt; dopuszczenie kobiet na wydział medyczny. Następnie wygłosił nowy rektor odczyt „O stanowisku sędziego podług prawa austryackiego.

Wiedeń, 15 października. Dziś rozpoczyna się przed trybunałem kasacyjnym rozprawa z powodu zażalenia nieważności, wniesionego przez oskarżonych i skazanych w procesie wielickiej Kasy oszczędności. Proces ten — jak wiadomo — odbył się w I. instancyi przed sądem przysięgłych w Krakowie w czasie od 25 kwietnia do 14 maja b. r. Akt oskarżenia zarzucił: dyrektorowi kasy i burmistrzowi Wieliczki Kochowi, dyrektorowi kasy i byłemu burmistrzowi Podgórza Floryanowi Nowackiemu, buchalterowi kasy Włodzimierzowi Kompitowi, kupcowi i cenzorowi kasy Alterowi Linkerowi, przedsiębiorcy budowlanemu i również cenzorowi Salamonowi Wimmerowi, wreszcie kupcom Maurycemu Waldmannowi i Abrahamowi Seidenfrauowi oraz Chaskelowi Grossmannowi i Blattowi — działanie w porozumieniu na szkodę Kasy oszczędności w Wieliczce przez przyjmowanie fałszywych weksli z podpisami osób nieistniejących i wyrządzenie w ten sposób Kasie szkody po nad 300 zł., którą to szkodę akt oskarżenia oblicza na przeszło 300.000 koron. — Oskarżono wspomnianych funkcyonaryuszów Kasy o zbrodnię oszustwa przez układanie fałszywych bilansów i wykreślanie procentów.

Proces w I. instancyi zakończył się wówczas zasądzeniem oskarżonych, a mianowicie Nowackiego i Blatta na 3 lata więzienia, Kocha i Kompita na 4 lata, Linkera, Wimmera i Seidenfraua na 5 lat ciężkiego więzienia, Waldmanna na 5 miesięcy zwykłego aresztu a Grossmanna na 3 tygodnie aresztu. Z wyjątkiem dwóch ostatnich wszyscy inni wnieśli rekurs, wskutek czego dziś rozpoczęła się rozprawa w trybunale kasacyjnym.

Jako prokurator generalny występuje radca Dworu Girtler Kleeborn, przewodniczy prezydent Uhle, bronią zaś: Kocha — dr. Edward Kornfeld, Nowackiego — dr. Seweryn Landesberger, a innych oskarżonych — dr. Goldhammer z Tarnowa i dr. Gross z Krakowa. Rozprawa potrwa, zdaje się, 3 dni, gdyż sam referat zajmie dzień dzisiejszy.

Budapeszt, 15 października. Byly prezydent Izby magnatów hr. Tibor Karolyi i były wiceprezydent tej Izby br. Vay otrzymali z okazyi ustąpienia z tych stanowisk ordery „Żelaznej korony" pierwszej klasy. Z tej samej okazyi wyrażonem zostało najwyższe uznanie drugiemu b. wiceprezydentowi Daruvary.

Budapeszt, 15 października. Przybył tu wczoraj P. Minister kolei dr. Wittek, i udał się do ministerstwa handlu w sprawie pertraktacyj co do niezałatwionych jeszcze technicznych kwestyj połączenia kolejowego z Bośnią.

P. Minister kolei był w fabryce Ganza i Spółka i przyglądał się próbom, przedsięwziętym z elektrycznymi lokomotorami *(elektrische Grossbahnen)*. Dziś przed południem dr. Wittek wraca do Wiednia.

Bekesczaba, 15 października. Umarł tu wczoraj naczelny dyrektor opery budapeszteńskiej, Aleksander Erkel.

Cronberg, 15 października. Stan zdrowia cesarzowej Fryderykowej jest zadowalający.

Sybin, 15 października. Metropolita Metianu otworzył tutaj grecko-orientalny kongres kościelny uroczystą przemową, w której przedewszystkiem wyraził wdzięczność monarsze za prawa konstytucyjne dane cerkwi grecko-orientalnej. Przemówienie przyjęto oznakami zadowolenia i entuzyazmu.

Algier, 15 października. Z okazyi przybycia Regiza przyszło tu do antysemickich demonstracyj, przyczem aresztowano kilka osób.

Londyn, 15 października. Wybory do parlamentu, z wyjątkiem 13 mandatów, uważać należy za ukończone. Z tych 13 prawdopodobnie 12 wyborów wypadnie na korzyść opozycyi.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 15 października. *Biuro Wolfa* donosi z Tientsinu pod datą 12 b. m.: W Pekinie odbyła się 8 b. m. konferencya zastępców dyplomatycznych, na której poseł angielski wniósł zastrzeżenie co do 3 punktów zawartych w nocie hr. Bülowa z dnia 1 b. m. Poseł angielski dokładnie uzasadnił stanowisko Anglii, która w ogólności przyłącza się do noty niemieckiej. Konferencya ostatecznie uchwaliła po pierwsze, że lista winnych przedłożona przez rząd chiński powinna być jeszcze uzupełniona ponieważ brakuje tam nazwisk dwóch głównych winowajców miano wicie Tungfusjanga i Yihesiena; powtóre, że wymiar kary jest niedostateczny; po trzecie, że dla kontroli nad wymiarem kary przy jej wykonaniu obecni być mają delegaci mocarstw.

Frankfurt, 15 października. *Frankf. Ztg.* donosi z Shanghaju: Jak zawiadamia dekret cesarski, usiłowano cesarza Kwang-si w czasie podróży do Sianfu zamordować. Człowiek, który chciał wykonać zamach został natychmiast ścięty. Cesarz nie jest raniony.

Petersburg, 15 października. Car podarował generalnemu gubernatorowi okręgu amurskiego, generał-porucznikowi Grodekowowi za znakomite kierownictwo operacyami lądowymi na mandżurskim placu boju, złotą szablę wysadzaną brylantami.

Poseł chiński z Petersburga przybył do Liwadyi.

Londyn, 15 października. *Biuro Reutera* donosi z Tientsinu 12 b. m.: Oświadczenie marszałka Walderseego, omawiające zdarzenia wojenne ostatnich dni, wskazuje jako na powód opóźnienia dalszych operacyj wojennych — na różne przeszkody przy wysadzeniu na ląd niemieckich przyrządów przewozowych, oraz trudności, wynikłe z różnicy zdań pomiędzy poszczególnymi komendantami wojsk sprzymierzonych. Obecnie sytuacya jest jako tako zadawalająca. Inne operacye wojenne rozpoczęły się ekspedycyą do Paotingfu. Hr. Waldersee jest zdania, że bezczynność Chińczyków jest tylko podstępem wojennym, zmierzającym do wprowadzenia w błąd wojsk sprzymierzonych.

Londyn, 15 października. *Daily News* donoszą z Pekinu: Tutejszy wielki arsenał, który dotychczas zajmowali Rossyanie, obecnie obsadzili Niemcy. Chińczycy pozostawili w tym arsenale wielką ilość materyałów wojennych, 50 dział nowego systemu i bardzo wiele broni i amunicyi najnowszego kalibru. Car zarządził, aby te zapasy rozdzielone były między Niemców i Rossyan.

Londyn, 15 października. *Morning Post* donosi z Shanghaju 13 b. m. Powstanie w prowincyi Kwang-tung zwrócone jest przeciwko dynastyi, a w prowincyi Kwangsi przeciwko władzom lokalnym, żadne więc nie jest skierowane przeciw cudzoziemcom. W prowincyi Szeczwan powstanie wybuchło wyłącznie przeciw rządowi, a ruch powstańczy w Jangtse, skierowany jest przeciw dynastyi. W ogólności w całych Chinach daje się zauważyć ruch mający na celu obalenie dynastyi Mandżurów.

Londyn, 15 października. Dzienniki donoszą z Pekinu pod datą 9 b. m., że generałowie wojsk sprzymierzonych odbyli naradę celem wydawania równomiernych rozporządzeń tyczących się służby policyjnej w mieście. Niebawem też wydaną być ma proklamacya ogłaszająca, że każdy z mieszkańców będzie mógł wchodzić do miasta i zeń wychodzić bez prosby o osobne pozwolenie na to i wzywająca wieśniaków do zwożenia swoich produktów do miasta.

Waszyngton, 15 października. Propozycya przedłożona 3 b. m. przez pierwszego sekretarza poselstwa rossyjskiego, Wollanta sekretarzowi stanu Hayowi, według której w razie różnicy zapatrywań na sprawę odszkodowania wojennego, zwołaćby się miało sąd rozjemczy w Hadze — została przyjętą przez Stany Zjednoczone i Francyę.

Waszyngton, 15 października. *Biuro Reutera* donosi: Admirał Remey zawiadomił telegraficznie urząd marynarki, że wyjeżdża z Chin. Wojska amerykańskie oraz wszystkie na wodach chińskich znajdujące się amerykańskie okręty udają się bądź do Taku bądź do Czifu.

Shanghai, 15 października. Podróż dworu cesarskiego do Hunganfu została odłożoną, ponieważ w Szausi znajduje się wielu zbuntowanych mahometan.

Pekin, 15 października. Li-Hung-Czang przybył tu 12 b. m. złożył wizytę posłowi angielskiemu i innym obecnym tutaj posłom.

Tientsin, 15 października. Ekspedycya do Paotingfu wyruszyła 12 b. m. z rana w dwóch kolumnach. Jedna kolumna, złożona z Niemców, Francuzów i Włochów maszeruje pod komendą generała Bailloud wprost na Paotingfu, druga kolumna, złożona z 2000 Anglików pod dowództwem Campbella udaje się tam dalszemi drogami.

Tientsin, 15 października. Nowy poseł angielski Satow przybył już tutaj.

Tientsin, 15 października. Marszałek Waldersee dziś rano wyjechał do Pekinu.

Tientsin, 15 października. Od dnia 12 b. m. panuje wśród wojsk tutejszych dysenterya. — Jak słychać hr. Waldersee przeniesie niebawem swoją główną kwaterę do Pekinu.

Podbój Transvaalu.

Kapstadt, 15 października. Anglicy napadli na obóz Boerów koło Frankfoort, zabrali 8 do niewoli i zadali im znaczne straty. Komendant boerski Delarey wypuścił wszystkich jeńców na wolność.

Kapstadt, 15 października. Gubernator Müllner udał się do Pretoryi.

Kroonstad, 15 października. Dewet wydał proklamacyę, wedle której wszyscy Burgherzy, którzy się wzbraniają stanąć pod bronią uważani będą za jeńców wojennych.

Lindley, 15 października. Przy starciu z patrolem komendy boerskiej Hasenbroucka padło dwóch oficerów angielskich a jeden żołnierz dostał się do niewoli boerskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 października 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30, Marki 118·15, Renta majowa 97·05, Węgierska renta koronowa 90·20, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 646·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 651·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 460·—, Akcye Länderbanku 406·—, Akcye Kolei państwowych 645·50, Lombardy 105·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 411·50. Akcye Rima Muranyi 501·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1635·—, Losy tureckie 103·—, Ruble 255·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow kredytowego ziemskiego 89·70.

Tendencya: bez ochoty.

Wiedeń, 15 października 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 118·18, Renta majowa 97·—, Węgierska renta koronowa 90·20, Akcye austr. Zakładu kredytowego 645·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 651·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 530·—, Akcye Bankvereinu 459·50, Akcye Länderbanku 405·—, Akcye Kolei państwowych 644·50, Lombardy 106·50, Akcye kolei Elbethal 457·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 407·50, Akcye Rima Muranyi 503·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1645·—, Losy tureckie 103·50, Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 15 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 643·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 643·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 528·—, Akcye Länderbanku 405·50, Akcye Bankvereinu 459·10, Akcye Bodencredit 840·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 641·—, Akcye Kolei Południowej 106·50, Akcye Tramway *A)* 263·—, Akcye Tramway *B)* 259·—, Akcye Kolei Elbethal 454·—, Akcye Kolei Północnej 60·30, Akcye Kolei Czerniowieckiej 523·—, Akcye Alpiny 406·—, Akcye Rima Muranyi 599·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1640·—, Akcye Fabryki broni 300·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 89·70, Renta majowa 96·95, Austryacka Renta koronowa 97·20, Węgierska Renta koron. 90·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·45, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 103·—. Marki 118·05, Ruble 255·50.

Berlin, 15 października. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 201·25, Towarzystwo dyskontowe 169·25.

Usposobienie nierozstrzygnięte.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 października 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, R. Morawski z Sarnek, F. Bourgnignon z Czerniowiec, M. ks. Czartoryski z Krakowa, E. Olszewski z Dubia, Hr. Łążyński z Załucza.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1', pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. październ. 1900.

I. Akcye za sztukę.	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	617	—	627	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " $4\frac{1}{2}$% " los. w 50 l. .	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
" kraj. $4\frac{1}{2}$% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41\frac{1}{2}$ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat	89	70	90	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
" " " $4\frac{1}{2}$% (3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	25	257	25
100 marek niemieckich . . .	118	—	118	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 października 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.05	97.25
luty-sierpień	97.—	97.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.60	96 80
kwiecień-październik	96 60	96.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173. –
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.25	132.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr. .	160.—	162.—
" " 1864 po 100 zł. . . .	197.—	198 —
" " 1864 po 50 zł. . . .	197.—	198.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	300.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	114 70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.25	97,45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.60	112.20
" za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	487.—	491.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	116.60	117.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.50	94 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.50	423.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.—	—.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.60	95.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.80	94.80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.—	93 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	113.90	114.10
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.20	90.40
" obl. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	98.—	98.70
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	139.—
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.—	164.—
" " " za 50 zł. (100 k.) .	163.—	164.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.—	93.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89.70	90.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.75	252.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102 —
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.—
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.30
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	104.—	105.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.50	240.50
" " " " " 1889 3 pr.	233.25	234.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" " " " los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	98.50	99.50
" " o " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
" " " " 4 pr. stare . .	92.75	93.75
" " " " 4 pr. za 200 kor.	89.80	90.45
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne . . .	98.40	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
" " " 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	105.75	106 75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.50	98.50
" " " " " " 1887 4pr.	98.70	99.50
" " " " " " 1888 4pr.	97.35	97.85
" " " " " " 1891 4pr.	97.25	97.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86 25	86.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.25	91.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103.80
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.—	• —
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	90.50	91.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12 30	13.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	390.—	391.—
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65 50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . .	50.—	52.—
Palffy 40 zł. mk.	128 —	129.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	64.—	66.—
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	160.—
" " Tryestu 100 złmk $4\frac{1}{2}$ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	268.—	269.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2555.—	2560.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	651.—	652.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1400.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	620.—	626.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	405.50	406 50
" Austro-węg. 600 zł.	1698.—	1706.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	539.—	530.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	256.—	257.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	390.—	400.—
" " " akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6045.—	6055.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	523.—	525.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. f. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	747.—	751.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	842.—	846.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	920.—	940.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	413.50	414.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1642.—	1650.—
Schodnicy 500 kor.	1600.—	1630.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	456.—	459.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.12	118.27
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	241.90	242.10
Paryż za 100 fran.	96.22	96.32
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	118 20	118.35
Włoskie banki	90.50	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.90	96.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.46	11.50
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.28	19.31
20-markówka	23.62	23.71
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118 12	118 27
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90 60	90 80
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 112/99 (8314 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, że dnia 13. stycznia 1871 zmarł w Dynowie Izrael Jossel Wanzel, po którym dziedziczy z ustawy Etla Wanzel z miejsca pobytu nieznana.

Wzywa się więc ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej wymienionego zgł siła się do sądu i deklaracyę spadkową wniosła, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi dziedzicami i jej kuratorem dr. Sosnowskim adwokatem z Dynowa sąd przeprowadzi.

Dynów, dnia 8. czerwca 1900.

G. Zl. T. 7/00 1 (8381 2—3)

Der Inhaber nachstehenden Wechsels „Brody den 2. Februar 1900 Pr. 140 Kronen fünf Monate a Dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre S. Blum die Summe von einhundertvierzig Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht Herrn Leiser Parnes in Brody S. Blum Leiser Parnes zahlbar in Brody"; wird aufgefordert. diesen Wechsel binnen fünfundvierzig Tagen dem Gerichte um so gewisser vorzulegen, als widrigenfalls derselbe amortisirt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.

Złoczów, 20ten September 1900.

L. cz. T. 55/00 2 (8372 2—3)

C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby o osobie Piotra Chodackiego urodzonego w dniu 19. października 1836 w Trzebini w Galicyi z ojca Piotra i matki Justyny z Kamińskich i tamże do r. 1863 zamieszkałego, od tego zaś roku (1863), w którym do powstania w Królestwie Polskiem wyruszyć i w drodze na Sybir umrzeć miał, nieobecnego i z pobytu niewiadomego, jakąkolwiek miał wiadomość, aby takowej bądź tutej zemu Sądowi, bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adwokat wi dr. Józefowi Kremerowi w Chrzanowie najpóźniej do dnia 1. listopada 1901 udzielił, ile że inaczej po upływie tego terminu powyższy nieobecny na ponowne żądanie pr. stacej o To Maryanny z Chodackich Strzelkowskiej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 7. września 1900.

L. cz. IV. 584/97 3 (8267 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 19. listopada 1896 zmarła Olena Jacków w Chodaczkowie małym z pozostawieniem kodycylu. Gdy tutejszemu Sądowi pobyt ustawowych spadkobierczyń Oleny Bowdij i Katarzyny Nowakowskiej nie jest wiadomym, wzywa się je, by do jednego roku od dnia niżej umieszczonego licząc, przy tym Sądzie się zgłosiły i deklaracye do spadku wniosły, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i dla nich ustanowionym kuratorem ad actum dr. Sygalem przeprowadzonym zostanie.

Tarnopol, dnia 9. października 1899.

L. cz. E. 261/98 71 (8380 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że dla nieznanego z miejsca pobytu Norberta Godla ustanowiony został kuratorem adw. dr. Mester, który tak długo ma zastępywać kuranda dopóki tenże nie jawi się, lub też innego pełnomocnika nie ustanowi, względnie dopóki interes sprawy wymagać tego będzie.

Przemyśl, dnia 22. września 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 445/00 (3) (8510 3—3)

Na żądanie Emilii Lewickiej, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya nieruchomości lwh. 251 gminy Wielkie oczy, Piotra Pisarza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1805 kor.

Najniższa cena wynosi 1203 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 1428/00 (3) (8521 3—3)

Dnia 29. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 856 ks. gr. gm. kat. Wołczkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 21. września 1900.

L. cz. E. 140/00 (6) (8511 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya whl. 3046, 3/8 części lwh. 626 i lwh. 2053 w Toporowie, dłużników Fischla Mandla i Pinkasa Broder recte Brodyer własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 278 kor. 36 hal., przynależności zaś na 166 kor.

Najniższa cena wynosi 296 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 5. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1018/00 (4) (8520 3—3)

Dnia 26. października 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 767 ks. gr. gm. kat. Załucze, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 166 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sąd wi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 166/00 (7) (8513 3—3)

Na żądanie Justyny ze Zbyszewskich Grabowiczowej, zastąpionej przez adw. dra Stanisława Tomika w Krakowie, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności pod Nk. 254 lwh. 244 w Krynicy położonej, Emilii Pilarskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z umeblowań pokoi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80.000 kor., przynależności zaś na 112 kor. 80 hal.

Najniższa oferta wynosi 40.000 kor., wadyum 8000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 24. września 1900.

L. cz. E. 308/00 (9) (8509 3—3)

Dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 96 i 97 gm. kat Izdebnik, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono, a mianowicie lwh. 96 na 4774 kor. 76 hal., zaś lwh. 97 na 71 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi odnośnie do realności lwh. 96 kwotę 3184 kor., a odnośnie do realności lwh. 97 kwotę 48 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 1229/00 (9) (8568 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 2. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 230 w gm. kat. lip. l. 415 ks. gr. gm. kat Zamarstynów objętej, składającej się z parc. bud. lk. 38/1 mieszczącego się na niej domu parterowego, murowanego, komórki i wozowni, wraz z przynależnościami, składającemi się z stajenki z 2 komórkami i wychodkami, parkanu 6 m. długiego a $1^1/_2$ m. szerokiego, oraz drewnianej kuchni dobudowanej na poddaszu domu mieszkalnego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9630 kor., przynależności zaś na 303 kor. a. w.

Najniższa cena wynosi 4966 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceni nia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14. września 1900.

L. cz. VII. 6 p. 64/94 545 (8544 2—3)

Na żądanie austr. centr. banku kred. ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Kobylnica ruska lwh. 1260 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 224.093 kor.

Najniższa cena wynosi 149.395 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 35/00 (16) (8373 2—3)

Dnia 14. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22 licytacya dóbr Faścisowa lwh 754 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego w protokole oceniania z dnia 23. maja 1900 opisanego.

Dobra te ocenione są na 73.898 kor., przynależności z ś na 4.132 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 51.960 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 2813/99 (28) (7573 2—3)

Na żądanie Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, ponowna przymusowa licytacya realności pod lkons. 64 w Brzuchowicach położonej whl. 50 ks. gr. gm. kat. Brzuchowice objętej p. Władysława Daszkiewicza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.000 kor., przynależności zaś na 8762 kor.

Najniższa cena wynosi 16508 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone tus. uchwałą z d. 16. stycznia 1900 l. cz. E. 2813 99 5 warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1002/00 (3) (7572 2—3)

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności pod lkons. 63 w Brzuchowicach położonej, whl. 67 i 94 ks. gr gminy Brzuchowice obj. wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność whl. 67 objęta na 27.900 kor, b) realność whl. 94 objęta na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 18600 kor., ad b) 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, kancelaryi oddziału Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. 977/00 (6) (8350 2—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 116 i 2/6 części realności lwh. 49 gm Limanowa, dłużniczki Simy Bergman własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 733 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 22. września 1900.

L. cz. E. III. 2313/99 (17) (8600 2—3)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego

Pozwoloną na żądanie Małki Kurzer egzekucyę przez licytacyę realności pod l. k. 1243, wyk. hip. l. 83 Dz. III, we Lwowie położonej, zastanawia się.

C. k. Sąd pow. S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 233/98 (74) (8571 2—3)
Zobowiązana: Anna z Anteniewiczów Gedroić Suchecka w Skwarzawie starej.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dra Ernesta Tilla, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Skwarzawa stara i Lipniki, objętych wyk. hip. l. 28 i 269 ks. gr. tut. sądu dla większych posiadłości, p. Anny z Antoniewiczów Gedroić Sucheckiej własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawiona na licytacyę, są ocenione na 48.200 złr. a. w. czyli 96.400 kor., z czego na dobra Skwarzawa stara przypada kwota 76.040 kor., zaś na dobra Lipniki kwota 20.360 kor.

Najniższa cena majętności Skwarzawa stara wynosi kwotę 50.693 kor. 34 hal., zaś majętności Lipniki kwotę 13.572 kor. 32 hal., zatem najniższa cena obu majętności wynosi 64.266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. XIII. 1155/00 (3) (8498 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności pod lk. 207 Dz. VI. w Krakowie lwh. 1929 ks. gr. m. Kraków, Tytusa Maryana Michałowskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 80 kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 100.000 kor., przynależności zaś na 32 kor.

Najniższa cena wynosi 50.016 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 2. września 1900.

L. cz. E. VIII. 408/00 (7) (7547 3—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie, biuro Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 2132 Stanisławów, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego, komór i wychodków, ocenionej łącznie na 3065 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 1532 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 119/00 (7) (8612)

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Trembowli, im. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 23. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności obj. lwh. 209 gm. Ruzdwiany, wraz z przynależnościami, składającemi się ze żłobów, jasieł i częstokołu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2020 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, 3. września 1900.

L. cz. E. 183/00 (10) (8610)

Na żądanie Markusa Wagnera, odbędzie się dnia 24. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 168 i 1/3 części realności lwh. 716 gm. Strusów objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1506 kor.

Najniższa cena wynosi 773 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, 30. sierpnia 1900.

L. cz. E. 229/00 (5) (8608)

Dnia 26. października 1900 o godz. 4 po południu odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 5/6 części z połowy czyli 5/12 części z całości realności w Chyrowie wyk. hip 313 z przynależytościami.

Nieruchomość ta oceniona na 833 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 588 kor. 86 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie prz z przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 19. września 1900.

L. cz. E. 776/00 (4) (8593)

Na żądanie p. Anny z Kaczorowskich Brzezickiej, zastąpionej przez adw. Rożańkowskiego w Złoczowie, odbędzie się 25. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Pitrycze objętej, a z parc. bud. i grunt. w łącznej przestrzeni 20 morgów i 505 sążni[] wraz z budynkami gospodarczymi i z przynależnością, składającą się z płotu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5290 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 5290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 4. września 1900.

L. cz. E. 421/99 (8) (8605)

Na żądanie Aleksandra Habera, kupca w Stanisławowie, odbędzie się dnia 31. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., nad apteką w Rohatynie, licytacya realności whl. 331 i 332 ks. gr. gm. kat. Rohatyn objętych w protokole opisania z dnia 3. maja 1900 l. cz. E. 421/99 (6) bliżej opisanych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2152 kor. 80 hal., a mianowicie nieruchomość lwh. 331 na 529 kor., zaś nieruchomość lwh. 332 objęta na 1623 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1425 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom prawnym, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. (może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II. nad apteką.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 562/00 (4) (8611)

Na żądanie Frimy Dawid, odbędzie się dnia 31. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya połowy ciała hipot. lwh. 388 gm. Iławce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 480 kor.

Najniższa cena wynosi 320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, 9. września 1900.

L. cz. E. 967/00 (3) (8592)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie, stow. zar. z ograniczoną poręką, odbędzie się 6. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya realności wyk. hip. l. 191 ks. gr. gm. kat. Sassów objętej, a z parc. bud. lk. 349 wraz z domem się składającej.

Przynależności nie ma.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2476 kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 6 kor. 60 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7. września 1900.

Ч. сп. E 1324/00 (4) (8665)

На попиране Козьми Лазорека господаря в Старих Кутах, відбуде ся 22. жовтня 1900 о год. 12 перед полуднем, в низше означенім суді, комната ч 7, переторг реальности обнятої вик гіп. ч. 96 гр. кат. Гринява Танясія Федірчека Ілащука.

Продати ся маюча недвижиміст є оцінена на 1296 кор.

Найнизша подача виносить 864 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч 2, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілко прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Кути, дня 17. вересня 1900.

L. cz. E. 832/00 (3) (8686)

Na żądanie Róży Kleinberg z Drohobycza, odbędzie się dnia 24. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya 1/2 realności lwh. 184 ks. gr. gm. Utyczno, Kasi z Ratajskich Pawłyszyn własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z żłobu, jasel i drzew dzikiej gruszy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 412 kor. 92 hal, przynależności zaś na 2 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 276 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 958/00 (4) (8603)

Dnia 6. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya realności lk. 104b wyk. hip. l. 101 gm. Polanka z przynależnościami.

Realność tę oceniono na 2026 kor. 58 hal., przynależytość na 4 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1351 kor. 5 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 19. września 1900.

L. cz. E. 333/00 (5) (8645)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, odbędziesię dnia 22. października 1900 o godz. $10^1/_2$ rano w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, licytacya realności lwh. 195 w Porębie, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów, ziemniaków i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3503 kor., przynależności zaś na 145 kor.

Najniższa cena wynosi 2432 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, 27. sierpnia 1900.

Konkursa.

L. cz. 65280 (8527 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch a ewentualnie i więcej stypendyów po dwieście (200) kor. rocznie fundacyi p. n. stypendya chłopskie, z fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego, probosz za Zarszyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów, zamieszkałym na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych, z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych. Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi, to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników nie mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania się o niniejsze stypendya, ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota. Obdarzeni, pobierają stypendyum aż do ukończenia nauk. Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendym.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenie szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upijających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu, winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego
Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstw. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3. października 1900

L. 96054 (8565 2—3)

Konkurs.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi im. ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie 210 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs do 30. listopada 1900 r.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendyum mają publiczni uczniowie szkół gimnazyalnych, pochodzący z rodziny fundatora, zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie gimnazyalni obrz. gr. kat. z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tego stypendyum trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazyalnych.

Ubiegający się o nie winni wnieść swe podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych Dyrekcyj gimnazyalnych i dołączyć do podań metrykę urodzenia i świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne a ewentualnie dowody pochodzenia z rodziny fundatora.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2. października 1900.

L. cz. 1239 (8570 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza domowego w izraelickim szpitala i przytulisku kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą, którą nadaje się prowizorycznie na przeciąg jednego roku tj. od 1. stycznia 1901 do końca r. 1901 połączona jest roczna płaca 800 koron, wolne mieszkanie w szpitalu wraz z opałem i światłem.

Ubiegający się winni wykazać się dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetenci muszą być stanu wolnego.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej do 15. listopada 1900 do kancelaryi Zboru izrael. przy ul. Berusteina l. 12. we Lwowie.

Lwów, dnia 10. października 1900.
Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

L. 2491/00 (8622)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ryglicach rozpisuje Wydział Rady powiatowej Tarnowskiej niniejszem konkurs.

Do okręgu sanitarnego w Ryglicach należeć będą następujące miejscowości: Ryglice, Uniszowa, Bistuszowa, Joniny, Kowalowa i Zalasowa.

Płacę roczną ustanawia Wydział powiatowy na 1000 kor, którą kasa powiatowa wypłacać będzie w ratach miesięcznych z góry za kwitem ostemplowanym.

Ryczał na objazdy ustanowiony przez Wydział krajowy dla powyższego okręgu wynosi 500 kor. rocznie. Lekarz okręgowy w. Ryglicach obowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania należy wnosić na ręce Wydziału powiatowego najdalej do 31. grudnia 1900, które w myśl §. 7 ustawy z 2. lutego 1891 Nr. 17 i §. 7, 8 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zamieszczonego w Nr. 82 dz. u. kraj. część XXII mają być poparte następującemi dokumentami:

1. Dowodem, że petent jest obywatelem austryackim.

2. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich uprawniającym do odbywania praktyki lekarskiej.

3. Świadectwem zdrowia.

4. Świadectwem, iż przynajmniej 2 lata po ukończeniu studyów odbywał praktykę lekarską.

Z Wydziału powiatowego.
Tarnów, 6. października 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 54/00 2 (8332 2—3)

Fedka Olejnika z Siemikowiec uznano marnotrawnym, jego kuratorem Petro Danyłyszyn z Siemikowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. L. 9/00 2 (8322 2—3)

Jakób Cudzich z Białego Dunajca został oddany pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Stachowca z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, 30. lipca 1900.

L. cz. P. 234/00 7 (8348 2—3)

Feibisch Braunstein z Buczacza uznany został umysłowo chorym.

Jego kuratorem Wolf Blaukopf z Buczacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, 31. sierpnia 1900.

L. cz. L. 4/00 3 (8324 2—3)

Wojciech i Ewa z Baranów małż: Zięhowie z Jaźwin uznani za marnotrawnych kuratorem Wojciech Para z Jaźwin.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 14. września 1900.

L. cz. P. 36/00 5 (8309 2—3)

Dmytr Szałamaj z Iwanikówki uznany umysłowo chorym a ustanowiono Fedora Harhata kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 8. czerwca 1900.

L. 21389/97 (8393 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie uznaje Łazara Romaniuka marnotrawcą, kuratorem dla tegoż ustanowiony został Iwan Łazoriek z Chomczyna.

Kosów, 31. grudnia 1897.

L. cz. P. 63/00 6 (8392 2—3)

Dmytra Rebedzuka syna Sawki z Kosmacza uznano marnotrawnym, kuratorem ustawiono dlań Iwana Bundułana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kossów, 25. maja 1900.

L. cz. P. 349/00 (8389 2—3)

Łeś Worobec gospodarz w Daleszowej, uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Mykieta Pańków w Daleszowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 23. lipca 1900.

L. cz. P. VI 141/00 3 (8412 2—3)

P. Władysław Kowalski ze Lwowa uznany umysłowo chorym, jego kuratorem ustawiony p. Zygmunt Poźniak.

Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. L. 21/99 4 (8355 2—3)

Obwieszczenie.

Marya z Frondzejów Krykływcowa ze Śniatyna oddana z powodu marnotrawstwa pod kuratelę. Kuratorem jej jest Iwan Frondzej ze Śniatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. P. 350/00 7 (8468 2—3)

Franciszek Ludwik z Rzeszowa uznany umysłowo chorym. Kuratorem jest Zdeńko Portik z Wiednia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 21. września 1900.

L. cz. P. XVIII 81/00 3 (8483 2—3)

Mendel Spira recte Weinreb uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany p Rudolf Weinreb we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. P. 419/00 6 (8479 2—3)

Iwana Sełezinka Wasyla z Ispasa uznano marnotrawcą, kuratorem tegoż Dmytro Gojaniuk Andrija.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. L. 3/00 4 (8556 2—3)

Iwan Hnatyszyn Tymków z Dołhego uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Iwan Walkowicz z Dołhego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. P. 78/00 7 (8551 2—3)

Walentego Głowińskiego z Jarosławia uznano umysłowo chorym, Józefa Dziewońskiego profesora ze Lwowa ustanowiono kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. L. 13/00 4 (8512 2—3)

Antoni Kalata z Lipnik uznany marnotrawcą, Antoni Dobrzański z Lipnik jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 20. września 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 202/00 2 (8674)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., I. że treść artykułów umieszczonych w Nr. 41 czasopisma „Monitor“ z dnia 7. października 1900 pod napisem: 1) „Galicyjska maskarada“ w ustępach od słów „Najpotężniejszem niestety“ do „nadużycia wyborcze“ i od słów “Era badenizmu“ do „nie zaznał“, 2) „Przed kratkami sądu“ w ustępach od słów „Na ogólne żądanie“ do „pojęły inaczej role“ następnie od słów „Tymczasem po ogłoszeniu“ do „30 lat minęło“ dalej od słów „Prokuratorya nie odważyła się“ do „o banderyę“ i od słów „z przebiegu rozprawy“ do końca, 3) „Głos prześladowanego“ od początku do „siłę i odwagę“ zawierają znamiona występków z §. 300 u. k., względnie 302, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. października 1900.

Zl. 226 (8293)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. September 1900, Pr. 65/2, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Linzer Fliegende Blätter“ vom 23. September 1900 wegen der fünften mit „Puzina“ beginnenden und mit „verschlucken“ endigenden Strophe sammt Anmerkung des Gedichtes: „Hungerzettels“ nach 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863, und wegen des Aufsatzes: „Theaternachricht“ sammt Anmerkung nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. September 1900, Pr. 64/2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Katholische Arbeiter-Zeitung“ vom 21. September 1900 wegen des Artikels: „Maßregelung eines österreichischen Kirchenfürsten“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900, Pr. VIII. 14/2, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Katholische Kirchen-Zeitung“ vom September 1900 wegen der Stellen von „Bei uns wird“ bis „völlig unterständlich erschrint“ und von „Der Clerus wahrlich“ bis „zu vertheidigen ist“ des Artikels: „Oesterreichisch-ungarische Eigenthümlichkeiten“ nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900, Pr. VII. 18, die Weiterverbreitung der Nummer 220 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ nach §§ 300 und 488 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1900 Pr. IX. 115/2, die Weiterverbreitung der Nr. 757 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 25. September 1900 wegen der Stelle von „Noi oggi rispondendo“ bis „a questo malcontendo generale“ des Artikels: „Gli impiegati di Posta“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900, Pr. V. 104/2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 26. Scheidings 1900 wegen des Artikels: „Die Bibel und das katholische Volk“ von „und daß der Clerus“ bis „approbiert wird“ dann wegen des Artikels: „Gegensätze berühren sich“ von „Die römischen Wallfahrtskirchen“ bis „geldbedürftigen Clerus“, sowie von „und spenden hiefür Ablaß“ bis „Fängt's von neuem an“; wegen des Artikels: „Etwas über Ablässe“ von „Man kann auch vor dem Gebete“ bis „für die Römerkirche“; endlich wegen des Artikels; „Oesterreichische Preßverhältnisse“ von „Diese Zusammenstellung“ bis „Gulden einbringen“ nach §§. 122 b. 303 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 7. September 1900, Pr. 29/1, die Weiterverbreitung der Nummer 138 vom 25. September 1900 der Zeitschrift: „Il Popolo“ wegen des Artikels: „Pater noster Levicense“ in der Stelle von „Padre nostro che sei“ bis „piu tardi da se stessa“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900, Pr. VII. 19/1, die Weiterverbreitung der Nummer 220 der Zeitschrift: „Slovenec" vom 26 September 1900 nach §§ 300 und 488 St. G. und §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900, Pr. I. 514, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 22. September 1900 wegen der Artikel: „Persekuce auskultantu" „Ke scitani lidu" in den Stellen von „Nebudeli jim dano" bis „naprosto nesrozumitelny" und von „Jest povinnosti", bis „ceny a vyznamu"; „Novy utok na svobodu tiskovou" in der Stelle von „Toto rozhodnuti vrchoniho zemského soudu" bis „stiznost k zachovani zakona" nach §§. 300, 305 und 301 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900 Pr. I. 513, die Weiterverbreitung der Nummer 263 der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 23. September 1900 wegen des Artikels: „Po roce". Z Vidne 22 zari" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900, Pr. I. 515, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" vom 23. September 1900 wegen der Stellen von „Vinou vlady" bis „z dolu vice ziskali" des Artikels: „V duchcove dne 21. zari"; des Artikels: „Otroci par excellence" nach §§. 300, 302 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900, Pr. VIII. 43, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten" vom 27. September 1900 wegen der Stelle von „Nur die Juden" bis „aufgedrängt hat" und von „Sieben Bauern" bis „Lasten tragen" des Artikels: „Anruf der Braunauer Bauern" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29. September 1900, Pr. 126, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Volksrecht" vom 26. September 1900 wegen der Stelle von „Tage sind seit" bis „Proletariat beseitigen" des Artikels: „Ein fruchtbarer Massenmord unter den Bergarbeiten" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 28. September 1900, Pr. 47, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 26 September 1900, wegen des Artikels: „Ancora dal vesco Marcelich" nach §§. 488, 491 und 493 St. G und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 533/00. (8580 3-3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakie by sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi p. Stanisława Gazińskiego, jako byłego c. k. notaryusza w Łańcucie rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdy inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydaną będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6 października 1900.

L. 525/00 (8579 3-3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie po mysli § 25 ust. not. do zaspojenia z kaucyi p. Kazimierza Machowicza, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dukli, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej," licząc, do tej Izby zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie jej właścicielowi wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 6. października 1900.

L. cz. T. 11/00 1 (8445 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża na prośbę Ottona von Klobus, c. i k. porucznika 1. pułku ułanów w Monasterzyskach z 25. września 1900 postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Białej Nr. 10971, na imię Ottona von Klobus wystawionej i na kwotę 224 kor. 54 h. opiewającej i wzywa każd go ktoby takową posiadał, aby ją w ciągu sześciu miesięcy złożył lub o tem posiadaniu doniósł, gdyż po upływie tego terminu na wniosek proszącego takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 28. września 1900.

L. cz. IV. 245 78 2 (8448 3-3)

W sprawie spadkowej po bp. Jonaszu Kurzrok (Ozyaszów) wzywa się Beilę Kurzrok, nieznaną z życia i miejsca pobytu, by po spadek niniejszy zgłosiła się w przeciągu jednego roku, pod rygorem skutków z §. 131 patentu niespornego. Równocześnie ustanawia się dla niej kuratora w osobie Judy Feigenbauma w Kozowej.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

L. cz. Praes. 1195 18/00 (8491 3-3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych, która rozpoczyna się przy tutejszym Sądzie obwodowym dnia 22. listopada 1900 o godz. 9. przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako prezydenta Sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Jana Grafa, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmanna, dr. Włodzimierza Kozickiego i Karola Reinera.

Kozowa, dnia 29. września 1900.

L. cz. Prez. 15331 (8369 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Gwido Pogonowski c k. notaryusz w Gwoździu, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 2. września 1900 L. 17831 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Chodorowie z dniem 6. października 1900 z urzędowania w Gwoździu ustępuje a dnia 8. października 1900 urzędowanie w Chodorowie obejmuje.

Lwów, 2. października 1900.

L. cz. A. 137/99 4 (8323 2-3)

Oświęcimski Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę i Karolinę Włoszków, aby do spadku po Józefie Włoszku, w dniu 18. lutego 1899 w Harmężach bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, w przeciągu jednego roku od dnia poniższego, licząc jako ustawowe dziedziczki się oświadczyły, w przeciwnym razie spadek ten z deklarowanymi spadkobiercami i ich kuratorem Franciszkiem Szczerbowskim z Budów ad Rajsko przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 14. maja 1900.

L. cz. Nc. I. 467/00 1 (8329 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie wzywa wszystkich tych, którzy sobie jakekolwiek pretensye do intabulowanej w dniu 21. maja 1849 na mocy kontraktu z 7. grudnia 1847 wierzytelności 110 zł. na rzecz Chaima Rysa na karcie C. realności 1024 ks. gr. Sokołów rościli, ażeby pretensye swe w ciągu roku tj. najpóźniej do 30. września 1901 do tego Sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na powtórne żądanie interesowanych uzna się wpis hipoteczny za umorzony i wykreślenie wpisu tego nastąpi.

Sokołów, dnia 28. lipca 1900.

L. cz firm. 1225 sp. II 184 (6178 2-3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo handlowe" została dnia 22 czerwca 1900 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm spółkowych, wskutek rozwiązania uchwalonego na walnem zgromadzeniu z dnia 7 kwietnia 1900 i że przy tem uwidoczniono, że likwidacyę tego towarzystwa poruczono dwom likwidatorom, dr Alfredowi Zgórskiemu i Zygmuntowi Majewskiemu, którzy obydwaj firmę w likwidacyi podpisywać będą.

Zarazem wzywa się w myśl art. 243 u. h. wszystkich wierzycieli tegoż towarzystwa handlowego by swe pretensye u likwidatorów zgłosili.

Lwów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. T. 57/00 3 (8409 2-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką z dnia 8. września 1900 L. cz. T. 57/00 1 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych kuponów od listów zastawnych Banku kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, a to:

1) Ser. V. Nr. 3356 zapadłego 30. czerwca 1900, opiewającego na 200 kor.

2) Ser. IV. Nr. 2487 zapadłego 30. czerwca 1900 na 100 kor. opiewającego, wzywa posiadacza tych kuponów, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, wyżwymienione kupony tutejszemu Sądowi przedłożył, ewentualnie wykazał swoje prawa własności, gdyż w przeciwnym razie takowe na ponowną prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 17. września 1900.

L. cz IV 895|175 3 (8459 2-3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Maryśkę Matuszewską, aby do spadku po Matronie Tymków zmarłej w Tomaszowcach 6 maja 1894 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w przeciągu roku się oświadczyła, inaczej spadek z ustanowionym dla ni j kuratorem Dmytrem Petrowym z Dołhej przeprowadzonym zostanie

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, 30. kwietnia 1900.

L. cz. T. 10/00 6 (8418 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. ogłasza, iż na podanie Maryanny Biniarskiej z dnia 17. lipca 1900 l. cz. T. 10/00 1 wdrożonem zostało w myśl §§. 24 i 112 u. c. i §. 10 ust. z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Wincentego Biniarskiego tudzież o rozwiązanie węzła małżeńskiego tegoż Wincentego Biniarskiego z Maryanną Biniarską.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Biniarskiego ustanowiony został adwokat dr. Segel w Rzeszowie, zaś obrońcą węzła małżeńskiego adw. dr. Roman Krogulski w Rzeszowie.

Wincenty Biniarski syn Andrzeja i Anny z Chmielów urodzony 24 marca 1838 w Górnie, tam stale zamieszkały wydalił się z tamtąd przed przeszło 30 laty na robotę w świat i miał według zeznań świadków w okolicy Sokala lub Lwowa umrzeć.

Wzywa się tedy Wincentego Biniarskiego, aby o sobie udzielił wiadomość ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi jak również wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jego mieli jakąś wiadomość, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie 1 roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu na ponowne żądanie podającej tutejszy sąd przyjmie za udowodnione, że Wincenty Biniarski dnia dziewięćdziesiątego po trzeciem ogłoszeniu edyktu nie przeżył, uzna go za zmarłego, a węzeł małżeński z Maryanną Biniarską za rozwiązany.

Rzeszów, dnia 16. września 1900.

L. cz dz. hip. 1481/99 (8419 2-3)

Na karcie C. majętności Rolów cz. VII whl. 115, Leizora Zuckerberga własnej jest zaintabulowany następujący dawny ciężar „Lp. 4 Dom. 299 p. 111 n 14 on. L. 1667 podano 13 sierpnia 1785, Konstancya z Siemianowskich Ustrzycka, żona niegdyś Bogusława Ustrzyckiego w przytomności syna swego Kazimierza Ustrzyckiego właściciela dóbr Wróblowice i Heleny z Krasuckich Bełchacka, żona niegdyś Antoniego Bełchackiego w przytomności syna swego Adama Bełchackiego jakoteż Feliks Skorupka przez swego specyalnego pełnomocnika Jana Piotra Wyrozębskiego działające grunt między dobrami Wróblowice i Bojary położony Pniska zwany w ten sposób między sobą dzielą, że jedna część tegoż do dóbr Wróblowice a druga część do dóbr Bojary należeć ma, z zastrzeżeniem prawa wolnego działania w tym wypadku, jeżeliby jedna lub druga strona pokrzywdzoną być się uważała „kontr. nov. 17 pag. 344".

Gdy od czasu dokonania wpisu wyż pomienionego ciężaru upłynęło więcej niż lat 50 a nawet więcej niż lat 100 i w ciągu tego cał go czasu uprawnieni ani ich spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nieznani nie robili ze swych praw żadnego użytku którego amortyzacyi żąda właściciel rzeczonych dóbr Leizor Zuckerberg

W ślad zatem wzywa się po myśli § 120 powszechnej ustawy hipotecznej uprawnionych z tego wpisu hipotecznego do zgłoszenia swych roszczeń w tutejszym sądzie w ciągu jednego roku, to jest po dzień 29 grudnia 1900, bo że po bezskutecznym upływie tego terminu zezwoli się na umorzenie tak wyż naprowadzonego dawnego wpisu i odnośnej adnotacyi, jak również na wykreślenie tychże

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Stryj, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. A. 118/00 7 (8319 2-3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Matwijszyn wzywa się by w ciągu jednego roku ustnie lub pisemnie wniósł swe oświadczenie w tutejszym sądzie do spadku pozostałego po zmarłym w styczniu 1900 w Wróblowicach Mikołaju Matwijszyn ile że inaczej rozprawa spadkowa po tymże zmarłym li tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzoną i ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 2. maja 1900.

Ч. фірм. 1505 стов. II 226 (8572)

Оголошене.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошує, що фірма: „Жіноча Спілка промислова „Труд" товариство зареєстроване з обмеженою порукою" зістала дня 4. серпня 1900 вписана в реєстр торговельний для стоваришень заробкових і господарских і що при тім запримiжено, що місцем пробуваня товариства єсть Львів, час істнованя товариства єсть необмежений, цілем товариства єсть:

а) засновувати і вести робітнї предметів, входячих в круг праці жіночої, а то так на продаж як і на замовлене,

б) відкривати склади, аґенциї і крамниці з виробами своіми, купленими або в коміс принестими, там, де того окаже ся потреба,

в) куповати і продавати всякі материяли до жіночих робіт або іх укратеня потрібні і готові вже вироби на рахунок свій або на рахунок осіб третих,

г) посередничити в торговли виборів промислу домашного і фабричного, орґанізрвати і піддержувати крамниці вандрівні і відпустові з товарами і виробами котрих продажею товариство буде занимати ся;

д) приймати від членів до користного обороту капітали за умовленем опроцентованем до веденя інтересів Товариства потрібні, заряд належить до ради управляючої, котра складає ся з 10 членів, вибраних через загальні зборі на 5 літ, котрі підписують товариство в той спосіб, що предсідатель і оден член ради під фірмою товариства підписують своі власноручні підписи, за зобовязаня товариства відповідають члени своіми уділами і квотою, котра ся рівнає одній висоті уділу членьского; оповіщеня товариства мають бути оголошені в часописи. котру визначить рада управляюча; удiл члена виносить 20 корон.

Ч. к Суд краєвий яко товговельний.

Відділ IV.

Львів, дня 8. серпня 1900.

L. cz. firm. 383 społ. II. 630 (8466)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca

1) wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych przy istniejącej firmie „S. Armółowicz", że wskutek przystąpienia do przedsiębiorstwa spólnika jawnego firma ta przeniesioną zostaje do rejestru firm spółek handlowych.

2) wykreślenie firmy tej w rejestrze dla firm pojedyńczych,

3) wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółek handlowych, przeniesionej z rejestru dla firm pojedyńczych firmy jawnej spółki handlowej „S. Armółowicz" handel masarski w Krakowie z tem, że a) jawnymi spólnikami tej firmy są Stanisław Armółowicz, kupiec w Krakowie ul. Szczepańska l. 7, i Teofil Armułowicz, kupiec w Krakowie ul. Szczepańska l. 7, b) siedzibą spółki jest Kraków, c) spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 1. lipca 1900 r. i d) każdy spólnik jest do samoistnego zastępywania spółki i podpisywania firmy upoważniony i będzie takową podpisywać słowami „S. Armółowicz".

Kraków, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz firm. 548/00 (8420)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Kasa pożyczkowa i handlowa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Skale nad Zbruczem" z tem że:

1. stowarzysz nie to zawiązało się na podstawie statutu z 3 września 1900.

2. celem stowarzyszenia jest udzielanie członkom swoim kredytu i obracanie ich kapitałami w granicach ustawy.

3. czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

4. wybrano na przeciąg pierwszych lat sześć Chaima Israela Buga dyrektorem kasyerem, Mojżesza Buga dyrektorem kontrolerem, Józefa Buga i Lebę Buga zastępcami dyrektorów.

5. ogłoszenia stowarzyszenia mają być ogłaszane okólnikami i plakatami, wreszcie

6. odpowiedzialność członków rozciąga się do pięciokrotnej kwoty deklarowanych udziałów.

7. firmę stowarzyszenia podpisuje pod wyciśniętą lub wypisaną stampilią jeden członek dyrekcyi lub tegoż zastępca.

Tarnopol, 23. września 1900.

L. cz. C. I. 90/00 (1) (8703)

Przeciw Ruchli Dunst w Körösmöze na Węgrzech, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Daniela Sternberga, kupca w Czerniowcach, pozew o uznanie, że pozwanej z mocy aktu notaryalnego z daty Zabłotów 14. czerwca 1887. l. r. 1837. żadna wierzytelność nie przysłuża.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut Sądzie biuro N. 9. audyencyę na dzień 17. października 1900. godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ruchli Dunst, ustanawia się pana Dra Maurycego Dawida, adwokata w Zabłotowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ruchlę Dunst w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Zabłotów, dnia 29. września 1900.

L. cz. C. II. 291/00 (1) (8641)

Przeciw Mikołajowi Fedorczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Mojsęja Fedorczaka z Ropek pozew o 248 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18. października 1900. o godz. 10 rano,

Celem strzeżenia praw pozwanego Mikołaja Fedorczaka, ustanawia się pana Dra Dziubczyńskiego, adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Gorlice, dnia 2. października 1900.

L. cz. C. I. 292/00 (1) (8649)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Pielech z Jaślisk wniósł Szyja Mendel Berkowicz z Jaślisk pozew o 232 K.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 19. października 1900. o godz. 9. rano w biurze N. 1.

ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jan Orliński burmistrz z Jaślisk, będzie go zastępywać, dopokąd się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 25. września 1900.

L. cz. C. II. 237/00 (1) (8695)

Przeciw Mikołajowi Petrukowi w Starych Kutach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kutach, przez Wasyla Petruka w Starych Kutach pozew o 200 K.

Na podstawie pozwu, wyznaczono audyencyę na dzień 22. października 1900 o godz. 8. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. Dr. Haussicha Kulika w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Petruka w rzeczonej sprawie na jego koszt niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 2. października 1900.

L. cz. Cg. I 184/00 (8629)

Przeciw nieobecnym Michałowi Kamińskiemu i Elżbiecie Czerwińskiej, przedtem w Podgórzu, wniósł Jakób Schnür w Podgórzu przez tamtejszego adwokata Dra Adolfa Chajesa skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 36 gm. Podgórze.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 23. października 1900. o godzinie 9. rano w biurze 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat Dr. Faustyn Jakubowski w Krakowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy Oddział I.
Kraków, dnia 26. września 1900.

L cz firm. 276/00 (84?5)

OBWIESZCZENIE.

C. k Sąd obwodowy oddział V jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Leib Eckstein dzierżawa propinacyi w Majdanie" z tem, że właściciel tejże firmę swą imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 22. września 1900.

L. cz. Firm. 413 spł. II. 546 (8489)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Brüder Buchbinder & J. Dresdner" handel wierzchniej części obuwia w Krakowie, wystąpienie ze spółki spólnika jawnego Wilhelma Buchbindera. Zmianę firmy, która nadal brzmieć będzie „Dresdner & Buchbinder". Spólnikami jawnymi są Józef Dresdner, kupiec w Krakowie i Pinkus Buchbinder, kupiec w Krakowie, którzy podpisywać będą firmę zbiorowo w ten sposób, że Józef Dresdner umieści podpis „Dresdner" zaś „Pinkus Buchbinder" dopisze et „Buchbinder".

Kraków, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 1689 poj III 105 (8461)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Lemel Schrenzel" została dnia 17. września 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Natan Lemel Schrenzel, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy wypisze własnoręcznie, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel drzewem budowlanem.

C k Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19. września 1900.

L. cz. firm 163/00 (84?3)

Ogłoszenie!

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru handlowego dla spółek wpisano firmę „Lindenbaum et Liebermann w Borysławiu", której celem jest handel towarami technicznymi, oraz, że spółka ta swoje czynności w dniu — sierpnia 1900 rozpoczęła i spółkę zastępywać będą we wszelkich sprawach spółki z wyjątkiem przy podpisywaniu akceptów albo Mojżesz Lindenbaum albo Leon Liebermann, zaś akcepta spółki tylko obaj spólnicy zbiorowo podpisywać będą.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Sambor, dnia 8. września 1900.

L. cz. E. 130?/00 (8456)

Dawidowi Grossowi i Abrahamowi Singerowi w Niebylcu wsprawie Towarzystwa zal. w Strzyżowie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Strzyżowie przeciw Herschowi Meilechowi Grossowi i sp. o 1080 kor. ma być doręczona uchwała z dnia 8. sierpnia 1900 l. cz. E. 1308/00. którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 13 gm. Niebylec objętej dłużników własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dawid Gross i Abraham Singer przybywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 8. sierpnia 1900.

(8464 1—3)

Obwieszczenie.

P. dr. Maurycy Hulles, adwokat w Kołomyi ustanowiony został substytutem P. dr. Waleryana Staubera, adwokata w Kołomyi mianowanego c. k. Radcą Sądu krajowego.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 3. sierpnia 1900.

(8465)

Obwieszczenie

Substytutem mianowanego c. k. Radcą Sądu krajowego dr. Karola Schweizera; adwokata w Bursztynie, ustanowiony został p. dr. Zygmunt Rührberg.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 449/00 (8443 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Izak Andermann", dzierżawa propinacyi w Mielnicy

Tarnopol, 1?. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1314/99 4 (8436)

Samuelowi Silbermanowi w Strzyżowie, w sprawie toczącej się przed c. k. Sądem podpisanym, przeciw niemu o 54 zł. 82 ct. i td. ma być doręczoną uchwała z dnia 20. marca 1900 l. cz. E. 1314/99 3, którą dozwolono licytacyi realności whl. 15 gm. Strzyżów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Samuel Silberman przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Uiberalla w Strzyżowie

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. T. V. 5/00 2 (849? 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby o nieobecnym Ignacym Witkowskim synie Marcina, urodzonym około roku 1845 w Chomiakówce powiatu Czortkowskiego, który na wiosnę roku 1866 jako żołnierz udał się na wojnę pruską i od tego czasu więcej nie powrócił, jakąkolwiek wiadomość mieć mogli, ażeby o tem tutejszemu sądowi lub kuratorowi dlań w osobie p. adw. dr. Czykaluka z Tarnopola ustanowionemu donieśli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 9. września 1900.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem

30. czerwca 1900

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

12. listopada 1900 r.

o godzinie w pół do 10. przed południem w obec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Do sprzedaży przeznaczone są przedmioty zastawione do liczb:

4506	4510	4722	4747	4748	4770	4771	4772	4804	4866	4874	4880	4889	4910	4932	4936
4966	4983	5018	5028	5066	5164	5200	5207	5284	5304	5308	5329	5332	5333	5344	5379
5425	5426	5511	5533	5539	5567	5615	5626	5644	5697	5801	5827	5851	5870	5873	5919
6024	6027	6075	6124	6125	6127	6128	6131	6153	6159	6161	6222	6258	6351	6352	6360
6393	6434	6438	6446	6453	6476	6488	6495	6506	6509	6544	6627	6644	6732	6740	6746
6747	6790	6793	6794	6795	6796	6819	6863	6864	6871	6877	6879	6923	6927	6974	6979
6998	7025	7027	7035	7038	7056	7139	7183	7185	7195	7216	7254	7264	7281	7309	7310
7451	7479	7515	7519	7524	7525	7528	7529	7551	7604	7610	7632	7633	7640	7653	7682
7707	7716	7718	7721	7741	7750	7845	7860	7863	8008	8018	8103	8183	8245	8254	8262
8273	8276	8279	8280	8281	8302	8312	8315	8316	8323	8357	8389	8401	8404	8408	8414
8433	8435	8486	8518	8531	8599	8633	8638	8645	8647	8651	8658	8684	8688	8693	8694
8699	8711	8720	8771	8793	8846	8847	8856	8857	8866	8885	8931	8973	9002	9005	9007
9011	9012	9084	9085	9101	9102	9124	9160	9162	9163	9169	9182	9194	9227	9234	9273
9302	9310	9312	9367	9374	9378	9394	9418	9424	9425	9433	9439	9440	9458	9464	9475
9516	9536	9554	9580	9584	9598	9600	9601	9605	9612	9613	9618	9619	9620	9622	9644
9645	9652	9653	9654	9661	9677	9679	9681	9686	9690	9691	9695	9696	9698	9700	9701
9707	9714	9715	9716	9734	9741	9748	9771	9773	9775	9780	9781	9788	9789	9793	9801
9804	9806	9809	9812	9814	9815	9816	9817	9818	9820	9824	9825	9828	9829	9833	9735
9838	9840	9842	9843	9845	9846	9847	9848	9849	9850	9851	9854	9855	9856	9858	9859
9860	9861	9862	9863	9866	9867	9869	9879	9883	9889	9890	9891	9893	9894	9900	9903
9904	9906	9907	9908	9909	9910	9911	9912	9921	9927	9928	9930	9931	9932	9933	9934
9935	9937	9939	9941	9943	9944	9948	9950	9953	9955	9957	9967	9969	9972	9973	9978
9982	9983	9984	9985	9986	9989	9990	9991	9992	9993	9994	9995	9996	9997	9998	9999
10000	10001	10002	10004	10005	10006	10007	10008	10009	10010	10011	10012	10013	10015	10017	10019
10021	10024	10027	10028	10029	10030	10033	10034	10042	10047	10050	10056	10058	10063	10064	10068
10074	10077	10079	10080	10081	10084	10085	10090	10093	10099	10100	10101	10102	10106	10107	10108
10111	10112	10113	10114	10115	10116	10117	10118	10119	10120	10121	10123	10125	10128	10132	10134
10135	10137	10138	10139	10140	10141	[illegible]	10143	10145	10146	10147	10148	10150	10151	10152	10156
10157	10160	10161	10162	10163	10164	10165	10167	10168	10169	10170	10173	10175	10176	10178	10179
10181	10184	10185	10186	10187	10188	10189	10190	10191	10192	10193	10194	10195	10196	10197	10208
10216	10225	10243	10254	10257	10280	10307	10308	10364	10403	10415	10419	10449	10480	10491	10536
10544	10571	10580	10589	10599	10636	10638	10641	10652	10655	10658	10681	10708	10713	10743	10745
10749	10750	10769	10772	10802	10805	10822	10823	10837	10838	10842	10860	10881	10886	10889	10890
10891	10892	10914	10947	10996	11015	11022	11046	11049	11053	11073	11090	11111	11115	11131	11141
11142	11176	11257	11276	11278	11281	11301	11305	11306	11317	11331	11332	11334	11337	11342	11349
11350	11370	11375	11376	11379	11409	11415	11429	11457	11466	11467	11494	11526	11528	11535	11536
11537	11553	11555	11582	11587	11592	11596	11602	11628	11634	11655	11662	11691	11694	11713	11729
11732	11752	11754	11758	11767	11790	11803	11804	11820	11851	11873	11883	11884	11886	11888	11889
11890	11891	11892	11909	11920	11947	11948	11955	11990	12000	12012	12022	12041	12042	12043	12044
12059	12065	12067	12087	12101	12107	12115	12121	12126	12142	12169	12217	12226	12261	12263	12280
12281	12283	12291	12318	12319	12320	12321	12327	12353	12358	12391	12395	12421	12434	12460	12489
12494	12495	12505	12533	12544	12545	12548	12559								

Papiery wartościowe z roku 1898.

1663 1682 2018 2094 2110 2375 2493 2752 3050 3096 3178 3226 3246 3252 3314 3343 3350 3352 3383
3385 3458 3634 3869 4053 4427 4552 4621 4622 5015 5217 5256 5316 5434 5552 5553 5555 5681 5720
5721 5767 5900 5965 5981 5992 5995 6017 6023 6028 6032 6033 6035 6071 6155 6431 6433 6660

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy

Inteligentna panna z egzaminem z rachunkowości państwowej, poszukuje zajęcia biurowego lub tempodobn. W razie poparcia sprawy, przyrzeka honoraryum. — Zawiadomienia łaskawe Biuro anonsów „Impressa“ Lwów.

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JOZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul Kopernika 5.



Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Szatkownice do kapusty bardzo dobre o 2, 3, 4, 5, 6 nożach po zł. 2. 2.50, 3.50, 4 i 4.50, znakomite tyrolskie o 3, 4, 5 nożach po zł. 4.50, 5.50 i 8

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Po cenach fabrycznych

płótna i chiffony

z pierwszorzędnych fabryk

polecają

F. Kornecki i Sp.

we Lwowie, Pasaż Hausmana.

Mleko dla dzieci

od krów, u których stwierdzono za pomocą szczepienia brak gruźlicy. — Stajnię oddano pod stały nadzór c. k. władzy sanitarnej.

Mleczarnia Przeworska

ul. Hetmańska 8.



Pasaż Hausmana

Lwowskie

Photo-Plasticon

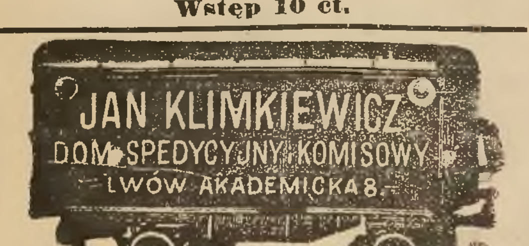
(46 razy premiowane).

Od 14 do 20 października do widzenia

Podróż po Portugalii

Lizbona Porta Cintra i t. p.

Wstęp 10 ct.



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Ogłoszenie.

W masie rozbiorowej Samuela Abrahama 2 im. Haubena są do pozbycia dwie wykonalne pretensye tejże masie przeciw Baruchowi Baseches i tow. w wysokości 2400 kor. zpn. i przeciw Jakóbowi Feuertagowi i tow. w wysokości 400 kor zpn. przysługujące.

Oferty należy wnosić po dzień 24. b. m. włącznie na ręce członka zarządu adw. dra Marcina Horowitza, ulica Trzeciego Maja l. 8.

Zarządca masy.

W wielkiej nędzy pozostaje Galewicz z 6giem dzieci, prosi o wsparcie, ul. Słoneczna 41.

WINO 1892 WŁASNEGO CHOWU

dostarcza od 56 litrów wzwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl**, właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz**, Styryi.

Wielki krach!

New-York i Londyn nie oszczędziły i stałego lądu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszona wysprzedać cały swój zapas za małem tylko wynagrodzeniem za pracę.

Jestem upełnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:



6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
6 widelców z jednego kawałka ameryk. patentowanego srebra,
6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
1 chochlę z ameryk. patent. srebra,
1 chochelkę z ameryk. patent. srebra,
6 angielskich spodków Victoria,
2 wspaniałe świeczniki,
1 sitko,
1 rozpylacz do cukru.
42 przedmiotów tylko za 6 zł. 60 ct.

Te 40 przedmioty kosztowały dawniej 42 zł., obecnie można je mieć za tę niską cenę 6 zł. 60 ct.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancyą zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest

żadnem oszukaństwem



zobowiązuję się niniejszem publicznie zwrócić każdemu pieniądze bez trudności komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego **wspaniałego garnituru**, który szczególniej nadaje się na

stosowne podarki weselne i okolicznościowe

jak niemniej dla każdego **domostwa**. Nabyć można tylko pod adresem

A. Hirschberga

Dom exportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien, Rembrandtstrasse 19.

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.



Wyciąg z pism uznania

Kraków, 21. maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że przesyłam dalsze zamówienie

Amalia Księżna Czetwertyńska.

Z nadesłanego towaru jestem zadowolniona.

Krystynopol, Galicya — Siostra Joanna, przełożona T. N. P. Maryi.

Z przesłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową przesyłkę

Lubaczów, Galicya. — Babic, kapitan.

Do l. 54472 III.

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa jako Władza przemysłowa I instancyi na prośbę dyrekcyi gazowni miejskiej w Krakowie z dnia 13. sierpnia 1900 do l. 54472 o zezwolenie na budowę fabryki amoniaku w gazowni miejskiej, w duchu zatwierdzić się mających planów, zarządza niniejszem w myśl §. 29 ustawy przemysłowej postępowanie edyktalne celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa ze względu na przep sy ustawy przemysłowej i wyznacza termin do rozprawy komisyjnej na 29. października 1900 tj. w poniedziałek o godz. 10 przed południem na miejscu zamierzonej budowy.

O tem zawiadamia się Gminę miasta Krakowa i znanych sąsiadów z nadmienieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu można wnosić zarzuty pisemne przed terminem wyznaczonej rozprawy komisyjnej lub ustnie na tejże rozprawie, zarzuty później wniesione nie będą uwzględnione i zezwolenie na budowę powyższej fabryki o ile przeciw temu nie zajdą przeszkody z urzędu uwzględnić się mające, udzielone zostanie.

Magistrat stoł. król. miasta.

Kraków, dnia 9 października 1900.

JAN IHNATOWICZ

poleca

znakomite perfumy i wody pachnące

odszczególnione 10 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Woda lwowska odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Zyskała powszechną wziętość w kraju i zagranicą. Flakon 1·60 i 3 K.

Woda lewandowa Ambrowa posiada bardzo przyjemny i silny zapach; służy do skrapiania sukien i chustek, oraz do rozpylania w pokoju. Cena flakonu 2·40 pół flakonu 1·40.

Woda lewandowa podwójna. Odszczególnia się nader przyjemnym orzeźwiającym i długotrwałym zapachem. Cały flakon 1·80. Pół flakonu 1 K.

Woda kolońska podwójnie destylowana Nr. I. która o wiele przewyższa swoją dobrocią zagraniczną po —·50, —·80, 1·—, 1·60, 2·— i 3·— K.

Ocet toaletowy. Odznacza się nader przyjemnym zapachem i jest powszechnie używanym do odświeżania ciała, skórze nadaje jędrność, czerstwość i chroni ją od wszelkich wpływów szkodliwych. Służy również do odświeżania i odwietrzania powietrza w salonach. Cena 1 i 2 K.

Perfumy. Chypr, heliotrop, jaśmin, Jokey-Klub, hiacynt, Lilas, z kwiatów alpejskich, kwiatów polnych, kwiatów wschodnich, Ess Bouquet, Millefleurs, paczula, rezeda, róża mchowa, Oponaks, Ylang-Ylang, piżmo, fiołek, fiołek biały, ambrozja, kwiat polski, konwalia, flakoniki po —·50, —·80, 1·50, 2·—, 3·— i 4 K.

Sachetki (Sachet) z zapachem paczulowym, konwaliowym, fiołkowym, piżmowym, różanym heliotropowym i t. d. od —.50 do 10·— K. i wyżej.

Wody kwiatowe z konwalii, heliotropu, fiołka i bzu po 1 K.

nabyć można

we Lwowie ul. Sykstuska 25, ul. Halicka 11. — W Krakowie Sukiennice 20. — W Przemyślu ul. Franciszkańska 24. — W Czerniowcach ul. Ruska 8.

Do nabycia

we wszystkich księgarniach.

Dla zwiedzających nowy teatr!

Prof. Michała Lityńskiego „Pamiątkowy opis teatru miejskiego we Lwowie“ jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarskich i rzeźbiarskich. **Cena 25 ct.**

Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9 i w kasie teatralnej.

Mężczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej Prospekt przyśle za nadesłaniem 30 ct. w markach, AUGENFELD, inżynier pryw. Wieden IX, Türkenstrasse 4. 138

Wielka wojskowa | **Ostatni miesiąc**

złota i srebr. loterya inwalidów.

Główna wygrana:

60.000 koron

gotówką po odtrąceniu 20 prc.

Losy inwalidów po 1 koronie

polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Feigenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.

WEZWANIE.

Uchwałą powziętą w dniu 6 października 1900 we Lwowie na Walnem Zgromadzeniu stowarzyszenia c. k. pocztmistrzów, poczteksp. dyentów i poczt-ekspedytorów galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego, postanowiono ostatecznie przeprowadzić upełną likwidacyę działu zaliczkowego tegoż Towarzystwa i zwrócić członkom złożone udziały za zwrotem książeczek udziałowych (kontowych).

Wzywa się przeto wszystkich członków tego Towarzystwa, by swe pretensye, książeczki udziałowe, względnie kontowe, najdalej do 15 grudnia 1900 do Prezydyum Stowarzyszenia pocztmistrzów galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego w Rohatynie do wypłaty zgłosili lub oświadczyć, że chcieli, iż złożoną przez nich całą lub część kwoty na fundusz rezerwowy tego Towarzystwa ofiarują, o który to dar w imieniu Towarzystwa najuprzejmiej upraszam. Nie zgłoszone pretensye po 15 grudnia 1900 lub nie udowodnione wiarogodnymi dokumentami prawa do podjęcia uiszczonej wkładki na udział, przechodzą na korzyść Towarzystwa pocztmistrzów, poczteksp. dyentów i poczteksp. dytorów galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego.

Rohatyn, dnia 11 października 1900.

Izydor Kowalewski, prezes stow.

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi

tego samego dnia wieczorem

do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHN

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.